

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu, z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 2. — Listy należy frankować.  
 Reklamacye owarowane w opłaty.  
 Telefon Redakcyi Nr. 88.

zamiejscowa miejscowa:  
 rocznie . . . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, | rocznie . . . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . . 6 K,  
 półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 h 70 h, | półrocznie . . . 12 K, | miesięcznie . . . . . 2 K.  
 W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują darmo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże o tyle, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 80 h, drugi 60 h.  
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petirowy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabela i liczbowa po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petirowej.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmujemy wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskie w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 2. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł starszego oficjała kancelaryjnego, Juliana Krzykowskiego w Chrzanowie, do Krakowa, oraz zamianował starszymi oficjałami kancelaryjnymi, oficjałów kancelaryjnych: Józefa Waszkiewicza w Krakowie, dla Krakowa i Władysława Kamińskiego w Chrzanowie, dla Chrzanowa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 stycznia

### Hr. Apponyi o stosunku z Włochami.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego, w ciągu dyskusyi nad ustawą budżetową pro 1912, sprowadził referent p. Roland Hegeđus rozprawę na temat spraw zagranicznych, poczem Albert hr. Apponyi zabrał głos i przedmiotowi temu poświęcił dłuższą, a uwagi godną mowę.

W naszej i europejskiej polityce — wywołał — ujawniać się poczynają ostatnimi czasy tendeney, których milczeniem pominać nie można. Z powodu ustąpienia szefa sztabu generalnego i w łączności z pogłoskami, któremi tłumaczono owo ustąpienie, wystosowałem był do P. Ministra spraw zagranicznych interpelacyę z zapytaniem, czy rzeczywiscie istnieją zakusy, zdążające do tego, by naszą politykę zagraniczną sprowadzić z dotychczasowych wypróbowanych szlaków i pchnąć ją na manowce awanturnicze.

Prezydent ministrów nie omieszkał dać uspokajającej odpowiedzi, oświadczywszy, że funkcyonaryusze, którym poruczono kierownictwo spraw zagranicznych, nie myślą o za-

awanturniczej polityce, a zwłaszcza nie myślą o odwróceniu się od trójprzymierza i nie chcą nie słyszeć o zamęceniu dobrych stosunków z Włochami. Na tej podstawie, mimo swego opozycyjnego stanowiska w Sejmie i Delegacyi, oświadczyłem, że wszelkimi siłami popierać będę rząd dla utrzymania tej słusznej tendeney w naszej polityce zagranicznej. Niepodobna wszakże zaprzeczyć, że także w Austryi nie ustają odąd usiłowania, skierowane ku wywołaniu zmiany w kierunku naszej polityki zagranicznej. Dążenia te występują na jaw nawet w kołach parlamentarnych, a przedstawiają nasz stosunek z Włochami w sposób taki, że chyba nie może to sprzyjać naszemu dobremu położeniu z Włochami i umacniać węzłów naszego sojuszu z tem państwem, przeciwnie, wyraźnie zmierzają do tego, by zamącić owe stosunki i doprowadzić do konfliktu.

Owóż uważam za obowiązek, nawet rząd, z ław opozycyjnych, powtórzyć zapewnienie, że Austrya i Węgry, a zwłaszcza Węgry, nie dadzą się poprowadzić ku polityce awanturniczej.

Grzeliłoby to zachwianiem europejskiego systemu, poręczającego nasze wielkomocarstwowe stanowisko, a niepodobna nawet wyobrazić sobie nowego systemu, który mógłby z równym powodzeniem rozwijać się w miejsce dotychczasowej naszej polityki. Wiem, że w drugiej połowie Monarchii brak może psychologicznych warunków dla serdeczności stosunku Austro-Węgry z Włochami, a przynajmniej, że nie masz ich w tej mierze, co odnośnie do stosunku z Niemcami. Ale właśnie brak ów zapełnić winny Węgry swemi sympatjami, swoją wobec Włoch przyjaźnią.

Pomijam już, że międzynarodowe stanowisko Węgry ogromnie wiele na tem zyska, jeśli Węgry i Sejm węgierski stworzą, o który odbić się będą musiały wszelkie zakusy popehnięcia Monarchii w odmet awanturniczej polityki. Oddamy jednakowoż w ten sposób przyszłemu nietylko nam samym, lecz także pokojowi europejskiemu.

Nasze przywiązanie do trójprzymierza i specjalnie do Włoch uzupełnione jest dobrymi i przyjaźnymi stosunkami ze wszystkimi mocarstwami Europy. Dzięki temu możemy odegrać rolę pośrednika pomiędzy ta-

a drugą wielką grupą mocarstw europejskich, podobnie, jak Niemcy przez szereg lat, gdy stosunek nasz z Rosyją zdawał się być naprężony, z wielką korzyścią dla pokoju spełniały to zadanie. Wielkie to i wdzięczne posiadnictwo Węgry: utrzymać ową rolę, zapewnić wielkie stanowisko Austryi i Węgry, a tem samem Europie i pokojowi świata oddać usługę.

Należę do opozycyi, lecz zadania opozycyi nie widzę w tem, by rządowi sprawiać nieustanne kłopoty, lecz raczej w tem, by bronić interesów narodu. Oświadczam więc, że póki rząd wytrwa co do spraw zagranicznych na tem stanowisku, jak najgorzej go poprę.

Następnie przeszedł hr. Apponyi do spraw polityki wewnętrznej Węgry.

## Sprawy sejmowe.

(Z klubów i komisyi).

Prezesa klubów sejmowych obradowali wczoraj w dalszym ciągu nad reformą wyborczą. Ponieważ poseł dr. Biliński wyjechał, przewodniczył obradom P. Marszałek krajowy Stan. hr. Baden i. W obradach wzięli udział z polskiej strony pp: Abrahamowicz, ks. Czartoryski, dr. Leo, Stapiński i referent dr. Starzyński; z ruskiej strony pp: dr. Lewicki, dr. Korol, dr. Makuch i dr. Petruszewicz, w obradach wzięł również udział P. Namieśnik dr. Bobrzyński. Przedmiotem obrad była kwestya zabezpieczenia mandatów poselskich w mniejszej własności. Dalszy ciąg konferencyi rozpoczął się dziś o godzinie 11 rano.

Komisya budżetowa załatwiła wczoraj na podstawie referatu dr. Lea część budżetu „Pomniki historyczne”, a na podstawie referatu p. Kędziora budowlę wodne i melioracye, kilka elementarne i fundusz kultury krajowej.

Następnie rozdzieliła komisya do referatu resztę działów budżetu krajowego. Otrzymał: krajowy szpital we Lwowie p. dr. Loewenstein, kraj. szpital dla obłąkanych w Kulparkowie p. dr. Jabłoński;

budżet szkolny p. Stanisław Henryk hr. Baden i; górnictwo p. dr. Starowieyski; pensye emerytalne i zaopatrzenia p. dr. Loewenstein.

Generalnym sprawozdawcą budżetu wybrano posła Abrahamowicza.

Dziś obradują komisye: budżetowa, prawnicza, parlamentarna prawicy, prezesa klubów, oraz prawica sejmowa.

## Sprawy krajowe.

(Biura pośrednictwa pracy).

Medy przedłożeniami złożonemi przez Wydział krajowy Sejmowi w bieżącej sesyi znajduje się sprawozdanie z czynności w zakresie publicznego pośrednictwa pracy za czas od 1 lipca 1910 do końca czerwca 1911 r. Po myśli obowiązującej ustawy należy organizacya Biur pracy w pierwszym rzędzie od Reprezentacyi powiatowych.

Obecnie istnieje 21 powiatowych Biur pośrednictwa pracy, które rozciągają swoją działalność na 22 powiaty. Prócz tego Reprezentacye miast Lwowa i Krakowa utrzymują w myśl ustawy miejskie Biura pośrednictwa pracy. W porównaniu z rokiem poprzednim liczba Biur pracy zmniejszyła się o 3. Fakt zmniejszenia się liczby czynnych Biur pracy stanowi poważną troskę Wydziału krajowego i dlatego Wydział krajowy przedstawia Sejmowi konieczność załatwienia sprawy nowej organizacyi publicznych Biur pośrednictwa pracy po myśli przedłożenia Wydziału krajowego z r. 1908, które komisya administracyjna Sejmu jeszcze w r. 1910 załatwiła, ale odnośny projekt ustawy do tej chwili nie wszedł na porządek dzienny do Izby. W r. 1910, jak daty statystyczne wykazują, było we wszystkich biurach pośrednictwa pracy 41.098 zgłoszeń pracodawców, 35.649 zgłoszeń szukających pracy, a 28.931 skutecznych pośrednictw.

Miejsce wolnych zgłoszono w kraju 8901, zagranicą zaś 32.197. Charakterystycznym jest, że liczba zgłoszeń krajowych

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

## WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

II.

Nie usnął pan Trzaska: rata, rata! zakrzyknął, wnet leżał na słomie, a jakowaś ciężka, nikiej niedźwiedzia łapa po przez zgrzebie wora na głbie mu się szpetnie układała.

— Cichaj, bracišku miły — prawi on drab grubaszym, przedsię niegniewliwym a bez wszelkiej zawziętości głosem — cichaj, luba kukło, bo bych cię przydusił pownień. Będziesz cisze, rzekę i włos ci z głowy nie spadnie, ile że pono łysa jest twoja jak melunczek w ogródku.

Zarehotał od śmiechu, rzekłbys wieprz sprośny we chlewie.

Rozumiał on podpisarsz, iż chłop, co go w rękę swoim trzyma, prawie mocny jest i próżna rzecz miotać się a tarmosić. Chrobaczek wdy on był naprzeciwo owego Goliata. Wiadomo, mdły, mizerny a nikiemny już od małości był podpisarsz. Ot i ostał mało nie dziecina ona nieradna, co jej sił schodzi, iżby znacznemu mężowi pola dostać w jakiej niebądź przyzgodzie chociaż i w o-

twarte, a tu z niebaczka łeb miał okręcon i ręce niewolne.

W dobie takiej ni Ulis roztropny, ni Achil mężny, cóż dopiero podpisarsz mieski znędzony łaciną, a w księgach ślęzieniem.

Dał się owo w upadłej myśli na łaskę i niełaskę przemocy, jedno dusze Panu Krystusowi polecisz.

— Jako najśłodsze imię Jego nie zaginie, tako i mnie zte nie dostąpi — modlił się Trzaska, dufając boskiej pieczy, przedsię pot perlisty spływał z czoła a po kościach zimno szło, od czego kłapał zębami i trząsał się w sobie, jak liść na osinie.

Obawiał się ono ruchać, iżby mało nie gorzej sobie zachował.

Przywarł tedy dobrze cicho do słomy i ducha z piersi nie puszczał. Aleć mu się niewczesno zdało, jako skulon był i ciasno w worze opowit. Z pierwu wyciągnął nodze mało wiele. Zmarzał drabki.

— Wóz-li — mówi — czy kleć jaka? Wyciągnął jeszcze ale nie barzo. Wdy chłop huknie: — Wara!

Wziął nodze nawstecz. W tym czasie snadź nadszedł chłop drugi, bo oto inszy głos pyta:

— Masz go? — Wierę. Wziąłem czyscie kukłę w wór, jak liszkę z jamy.

— Dobra nasza — prawi tamten. — Wzielim pana młodego, będzie wesele.

I oba w śmiech. Aleć jako jeden rehotał grubo, drugi zasie cienko i piskliwie, rzekłbys ujadanie szczeniaka albo onych piesków bolońskich, co ich panowie po Polsce, jako obyczaj jest, od Włochów naprowadzili. — Hi, hi — ujada, a naszczekuje pie-

ski syn jeden, że Trzasec mrówki po krzyżach chodzą.

— Hi, hi — piska. — Udziałalim, co chmy byli panu naszemu powinni, jemu teraz poigrać po swej woli przystoi.

— Jadziem — rzecze ten, co grubo gadał. — Jadziem, kiloby nad raniem doma pościć.

Trzaska słyszy, jako zaskrzypiało pod nim, zahuczało. Klekocą wartko koła po kamieniach.

Jadą. Słyszy: Ono po ulicach ludzie odkrzykują się a rają. Nie widzi, wie przedsię jako tam stoją podłe domów, przed furtą, na ganeckach, a pięknie społem przymawiają sobie, uczeiwie żarty trefne stroją, jak to osobliwie w odwieczcz...

— Wej, huknąć-że im: rata, rata!...

Aleć wóz pędzi, treszczy, huczy, grzmi po burku kamiennym, rzekłbys pioruny siarczyste z nieba biją. Próżnoby i wołać, próżno duszę gubić.

Leży Trzaska na słomie na woli bożej, a we zbiorów mocy okrutnej.

Wraz stanęli.

— Nie wiem — myśli chudzina — bronali mieska, bo owa bronny krzyka swoje: „werda?” Pewnie — któraby zaś była, kędy lepak jadzie, tego wdy, wór na oczach mający, widać nie wida i rozemnać nie mądry. — „Werda?” — ktoś woła odnowa, kłoby zaś był, nie zgadnie.

— Konie biskupie — prawi ten, co grubo gada — pilno nam, towar wieziem — puszczej, chamiel!

Zgrzytnęły wrzeczadze, brzęknęły łańcuchy i wnet wóz dudni po moście, alicsi wpada w piach miękki gościńca i mknie się cicho, a równo, niby lulanie. Od cichości onej, od onego słodkiego lulania, jako rzeka

wiosenna wezbrała w sercu Trzaski żalność wielka, bo zasie myśl w rozumie ludzkim jest, jako śmietana, wdy na wierzchu wyjdzie czyście i osiedzie we spokoju i statku. Aż nie załosiłwa myśl być miała w takim momencie, kiedy z ciszy wyszła, jako owa tłustość.

— Tu mi kres — lamentował — tu koniec marnego żywota. Ka mie wiezą, ca zaczę sa, czego chcą, dyabły jedne!

Ujechali stają może trzysta, może pięćset. Chwila się wiekiem widzi, a godzina wiecznością, komu dusza na ramieniu, a srogi strach w oczy zażrze.

A przedsię i dychać nie łączno w grubym worku i eni się dobrze w ciemności. Alic ulitować się utrapieniu temu ów, co cienkim głosem gada i śmieje się a rzecze: — Słysz! A wymij-że z wora pana młodego, bo ci się wraz zatknie bez dechu jako wieprek albo karw inszy.

— Tedy wyjmaj — mruknął drugi.

— Isie — prawi tamten — trza jego miłość na wołę do wiatru, iżby lezko miał rumiane, pięknie poglądał, a przystojnie trefnował z drugimi bez dolegliwości tęskliwej.

To mówiąc ujął za wór.

— A wyłaż, wasza miłość!

Wdy Trzaska siły zbył do cna. Od trwego odeszła od niego wszytka moc i wszytka tegoś i leżał, jako on wiecheć słomy wiotki i mizerny. Chciał owo powstać, usieść — nie zdołał.

Tedy go wzieni oba pod boki, a zdjąwszy wór ze łba, usadzili między się na słomie.

Widział ano na oczy. Był bór dokoła czarny, głuchy. Ciemno, jedno nad głową kęs nieba kragłego, z gwiazdy a miesiacem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zmniejszyła się do tego stopnia, iż mimo równoczesnego znacznego wzrostu liczby zgłoszeń zagranicznych, ogólna cyfra zgłoszeń bardzo znacznie się zmniejszyła. Miejsce wolnych w kraju zgłoszono w r. 1910 mniej niż kiedykolwiek od czasu założenia publicznych Biur pracy, z wyjątkiem pierwszego roku funkcjonowania tych Biur w r. 1905.

W r. 1911 do końca października wykazują Biura skutecznych pośrednictw w kraju 4690, zagranicą 25.088, — razem 29.778. Lwią część robotników zatrudniają Niemcy i Czechy. W szczególności wysłały Biura za granicę Galicji do krajów Monarchii austro-węgierskiej 7254 robotników, z tego do Czech 5329 robotników, do Niemiec 15.874, do Rumunii 1101, do Danii 829, do Francji 19, do Rosji 11 robotników.

Pośrednictwo do Czech zorganizowane jest dzięki harmonijnemu współdziałaniu na tem polu obustronnych publicznych organizacji pośrednictwa pracy w Czechach i Galicji. Za przykładem Czech zamierza Wydział krajowy Moraw powołać do życia krajowe Biuro pośrednictwa pracy i powierzyć mu sprowadzanie robotników z Galicji dla pracodawców morawskich. Również Towarzystwo gospodarskie w Wiedniu nawiązało rokowania z kraj. Biurem w Galicji, celem pośrednictwa robotników z Galicji do zachodnich krajów austriackich. W toku są wreszcie starania, podjęte przez kraj. Biuro, celem lepszego zorganizowania wychodźstwa do Francji i Danii i zorganizowania opieki religijnej dla wychodźców z kraju na wszystkich terenach wychodźczych, a przedewszystkiem w Niemczech.

Po myśli obowiązującej ustawy stanowi opieka nad wychodźstwem i ewidencja stosunków zarobkowych po za granicą kraju jedno z zadań kraj. Biura pracy. W spełnieniu tego zadania zwrócił się Wydział krajowy do Namiestnictwa z prośbą o wydanie zarządzenia, by wszystkie koncesyonowane w kraju agencje prywatne, upoważnione do pośrednictwa robotników po za granicę kraju, przysyłały Namiestnictwu peryodyczne wykazy wysłanych zagranicę robotników z dokładnem podaniem ich miejsca pracy zagranicą, wysokości wynagrodzenia i innych warunków pracy, tudzież o komunikowanie tych wykazów do urzędowego użytku kraj. Biura pracy. W uwzględnieniu tego przedstawienia Namiestnictwo zarządziło przedkładanie tych peryodycznych wykazów i komunikowanie ich kraj. Biuru pracy. W ten sposób, zdaniem Wydziału krajowego, uzyska się jeden więcej sposób kontroli Rządu nad agencjami prywatnymi, a nadto jedna więcej grupa faktów z dziedziny wychodźstwa poddana zostanie stałemu oświeceniu, co tylko ułatwić może orientację w tej dziedzinie.

## Awans noworoczny w rezerwie c. i k. armii.

(XII.) Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii ogłasza:

Kadetami w rezerwie zamianowani zostali w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów następujący rezerwowi podoficerowie: Ignacy Fleminger z 25 w 54, Jarosław Dobias, Leo-

pold Schuster i Wacław Hejduk z 14 w 55, Czesław Lampart z 1 p. strzelc. tyrol. w 13 pp., Stefan Uziębło z 4 p. strzelc. tyrol. w 20 pp., Rudolf Peček 54, Ferdynand Nossek 1, Karol Stawowyck z 3 p. strzelc. tyrol. w 56 pp., Jan Korpak 13, Józef Václavicek z 102 w 56, Franciszek Kopecky z 102 w 56, Artur Cermak z 4 w 54, August Ivanda z 4 w 56, Aladar Pilpel i Wacław Zerner z 99 w 3, Franciszek Gálffy z 21 bat. strzelc. poln. w 23 bat. strzelc. poln., Jan Gabryel z 95 w 80, Józef Kizyk i Ignacy Sostakiewicz 80, Alfred Kuźmer z 95 w 89, Feliks Waluszewski 80, Józef Weintraub 41, Mieczysław Loria z 1 p. strzelc. tyrol. w 9 pp., Jan Gabrys z 4 p. strzelc. tyrol. w 13 pp., Eugeniusz Gawenda z 4 p. strzelc. tyrol. z 20 pp., Maurycy Ries 3, Karol Kuntcher i Oskar Jankowski 1, Aleksander Hössel z 102 w 56, Ernest Konik 80, Leon Kiekisz z 80 w 77, Kazimierz Nebelski z 80 w 89, Antoni Franz z 7 w 89.

Kadetami w rezerwie zamianowani w pułkach kawalerji następujący rezerwowi podoficerowie: Maks Grohmann 12 drag., Fryderyk bar. Tinti z 7 w 4 ul., Albert Selisko z 11 w 6 ul., dr. Artemiusz Halip 8 ul., Maurycy ks. Lobkowitz 14 drag., Benjamin Szalatnay 2 drag., Wilhelm Prinz 3 drag., Bernard hr. Merveldt z 11 w 6 ul., Rudolf Henried 3 drag., Ignacy Kuffner 3 drag., Egon hr. Radetzky z 7 w 4 ul., Maks ks. Lobkowitz 2 ul., Aleksander Henke 3 drag., dr. Gwido Goldschmidt z 3 w 4 drag., Fryderyk Rössler 3 drag., Egbert hr. Silva-Tarouca 2 ul., Franciszek Wildner z 3 drag. w 8 drag., Otto Welz z 11 w 6 ul., Franciszek Innerhofer z 3 w 9 drag., Alfred bar. Fromm 3 drag., Wiktor Czarkowski-Golejewski 1 ul., Gustaw Skutezky z 7 w 4 ul., Walter Schwarz z 3 w 2 drag., Leon Cohn z 3 w 11 drag., dr. Otto Haas z 3 w 2 drag., René Blavier z 3 w 8 drag., Roman Cieński 14 drag., Wincenty Serwatowski 1 ul., Otto Muck 3, Hilary Kossak 1, Maksymilian Klauddy 9 drag., Feliks Stojowski z 2 ul. w 13 ul., Zenon hr. Goess 2 ul., Maksymilian Endisch 12 drag., Witold Ujejski 13 ul., Franciszek Skrzyński 2 ul., Wilhelm Kaiser z 3 w 8 drag., Ernest Leitner z 3 drag. w 10 drag., Edwin Robinson z 1 w 3 huz., Rudolf Rupp 1 ul., Rudolf Gnevkev zwany Blume 3 drag., Jan Wieninger z 3 w 8 drag., Franciszek Kraetzl 12 drag., Otto Winds z 3 w 5 drag., Tadeusz Romański 13 ul., Wilhelm Zeller-Schömitz z 3 w 9 drag., Jerzy Małachowski 1 ul., Jan Matich z 3 w 9 drag., Fryderyk Mauksch i Franciszek Steinbrecher z 3 w 8 drag., Ferdynand Fischer z 3 w 9 drag., Karol Fischer i Gustaw Scheckenbach z 3 w 13 drag., Rudolf Geldner z 1 huz. w 3 huz., Franciszek Schletzer 3 drag., Mirosław Vendulak z 1 w 14 drag., Herman Wolf z 3 w 11 drag., Otto Eckl z 3 w 11 drag., dr. Eugeniusz Beretvács z 1 huz. w 13 huz., Korneli Schember z 3 w 10 drag., Franciszek Židlicky z 11 w 6 ul., Jerzy Eckl z 3 w 11 drag., Karol Spönar z 3 w 8 drag., Jan Schillinger z 3 w 10 drag., Maks Wallner 3 drag., Wiktor Rost z 3 w 2 drag., Tytuł Głogowski 1 ul., Adolf Pleskot z 11 ul. w 6 ul., Konrad Blaschka z 3 drag. i Jan bar. Herring z 6 w 2 drag., Jerzy Kluge i Herbert Gottlieb z 3 w 8 drag., Michał Żsilnszky z 1 w 3 huz., dr. Stefan Freysinger z 1 huz. w 13 huz., Fryderyk Pergner z 1 w 3 huz., Feliks Mendl z 11 w 6 ul., Henryk Culmbacher z 1 w 13 huz.

Rezerwowymi kadetami zamianowani zostali w pułkach artylerji polnej rezerwowi podoficerowie: Roman Horodyński 10 p. haubic polnych, Maksymilian Neugebauer 2 p. dział polnych, Jan Ożegalski 1 p. haubic polnych, Stefan Antoniewicz 10 p. haubic polnych, Alfred Przepiliński 11 p. haubic polnych, Erwin Löwenthal 2 p. dział polnych, dr. Karol Mażewski 31 p. dział polnych, Jan Gwuzdz 1 dyw. art. konnej, Mikołaj Rysiewicz 10 p. haubic polnych, Teodor Bulla z 1 p. haubic polnych w 11 p. haubic polnych, Michał Bodnar 10 p. haubic polnych, Leon Dudziak z 1 p. haubic polnych, Stefan Hupert 32 p. dział polnych, Fryderyk Saic 1 dyw. art. konnej, Franciszek Studencki z 1 p. haubic polnych w 11 p. haubic polnych, Adolf Lazor 28 p. dział polnych, Adam Kuczyński 11 p. haubic polnych, Leopold Mikeska z 1 p. haubic polnych w 11 p. haubic polnych, Herbert Vodicza z 2 p. dział poln. w 25 p. dział poln., dr. Aleksander Berger z 2 p. haubic poln. w 11 p. haubic poln., Zdzisław Adamezyk 11 dyw. art. konnej, Edmund Seyfried 11 p. haubic poln., Emil Lang 31 p. dział poln., Eugeniusz Petrovic z 2 dyw. art. konnej w 10 dyw. art. konnej, Rudolf Larisch z 2 p. dział poln. w 10 p. dział poln.

(C. d. n.)

## † Nuncyusz msgr. Bawona.

Po krótkiej, kilkudniowej zaledwie chorobie zmarł w Wiedniu, d. 19 b. m. nuncyusz Apostolski u Najw. Dworu msgr. Alessandro Bawona. Któż widział tego dostojnego prałata o pełnej, kragłej twarzy i pełnych życia, ciemnych oczach, nie byłby z pewnością przeczuwał, że karyerze jego dyplomatycznej wyznaczy Opatrzność tak rychły koniec.

Urodzony d. 11 maja 1856 w Rocca di Cambio, prow. Aquila, święcenia kapłańskie otrzymał d. 20 grudnia 1879. Nabywszy wyższych zakładach naukowych, uzyskał stopień doktora teologii i doktora praw. Szczególną uwagę poświęcił Bawona nauce prawa kościelnego; wybił się też w tej dziedzinie wiedzy nad zwykły poziom i objął niebawem katedrę prawa kanonicznego w rzymskim seminarjum. Z kolei przeszedł do św. Officjum, gdzie sprawował urząd kancelarza i ministra spraw zagranicznych Kościoła. Papiież Leon XIII. zamianował go honorowym podkomorzem.

Dyplomatyczną karierę rozpoczął Bawona w Hiszpanii, gdzie pracował jako uditore pod nuncyuszem Franciszkiem Navą. Dzięki dokładnej znajomości języka hiszpańskiego nadawał się szczególnie na stanowisko rzecznika interesów kościelnych w Ameryce Południowej. Jakoż wysłano go tam w charakterze Apostolskiego delegata dla Equadoru, Boliwii i Peru. W r. 1906 przeniesiony został do Brazylii, posiadłszy już przedtem, w r. 1901, godność arcybiskupa Farsalu *in partibus infidelium*. W Brazylii stanowisko reprezentanta Stolicy Apostolskiej było bardzo trudne. Bawona świetnie wywiązał się z poruczonej mu misji i zdobył tem sobie wielkie poważanie w Rzymie. Cieszył się niem również w miejscu swego urzędowania, cze-

go najlepszym dowodem okoliczność, że gdy wybuchł spór prawny pomiędzy państwami południowej Ameryki: Brazylią, Boliwią i Peru, Bawona powołany został na sędziego rozjemczego.

Po ustąpieniu msgr. Granito di Belmonte nastąpił na nuncyaturze u Najw. Dworu w Wiedniu kilkomiesięczny wakans. W styczniu 1911 r. ustąpił poprzednik Bawony z wiedeńskiego swego stanowiska, a w listopadzie otrzymał od Ojca św. kapelusze kardynalski. Wśród tego Pius X. powierzył arcyb. Al. Bawonie nuncyaturę wiedeńską, zapewniając go wprzód u Najw. Dworu, że nominacja ta mile będzie widziana.

„Śmierć papieskiego nuncjusza msgr. Alessandera Bawony, czytamy w wiedeńskim *Fremdenblatcie*, wywołała powszechne, zwłaszcza w kołach dyplomatycznych, ubolewanie. Działalność papieskiego dyplomaty, jakkolwiek dane mu było ledwie kilka miesięcy przeżyć w Wiedniu, spotkała się z powszechnym uznaniem. *Polit. Corr.* stwierdza, że stosunki jego z oficjalnymi kołami w Wiedniu znamionowały zawsze rzetelną lojalność. Szczere sympatye, a nawet podziw zjednała mu godna męża stanu roztrąpaność w traktowaniu spraw powierzonych jego pieczy, delikatne poczucie taktu i nadzwyczajną przystępną, jakoteż uprzejmość. To też z powszechnym potępieniem spotkała się, podana przez pewne pisma berlińskie, oszczerca plotka, eiskająca na msgr. Bawonę podejrzenie, iż intrygował rzekomo przeciwko polityce gabinetu wiedeńskiego, a przedewszystkiem przeciw osobie hr. Aehrenthala. Ubolewać tylko należy, że i w Austrii znalazły się pisma dość łatkowierne, by pójść na lep tych baśni“.

Przy sposobności zaznaczyć wypada, że bodaj, czy nie po raz pierwszy zdarza się, by nuncyusz Apostolski zmarł w Wiedniu. Jeden z najbliższych msgr. Bawony poprzedników na nuncyaturze wiedeńskiej, nuncyusz Taliani zachorował był podobnie, jak msgr. Bawona na zapalenie płuc. Stan jego uznany został był przez prof. Nothnagla jako nadzwyczaj groźny i pacjent namaszczonej nawet został już św. Olejami. Przyszło jednak zbawcze przesilenie i msgr. Taliani przyszedł z wolna do siebie, brał udział w ostatnim konklawe i przez czas pewien jeszcze potem pełnił funkcje kardynalskie przy Kuryi.

Także msgr. Bawona byłby w niedługim czasie otrzymał kapelusze kardynalski, gdyby go była nie porwała przedtem śmierć przedwcześnie.

## Wybory ściślejsze do parlamentu w Niemczech.

Wczoraj odbywały się 80 wyborów ściślejszych do parlamentu Rzeszy niemieckiej. Wybrano: 27 socjalnych demokratów, 18 z postępowej partji ludowej, 13 narodowych liberałów, 5 konserwatystów, 3 ze Zjednoczenia gosp., 3 z centrum, 3 Welfów, 2 Polaków, 1 z partji państwowej, 1 z niemieckiej partji reformy 2 chłopów bawarskich, 1 liberała bawarskiego, 1 Lotaryńczyka.

Polscy kandydaci zwyciężyli w okręgach: bytomskim i katowicko-zabrzskim.

W okręgu bytomskim wybrany został

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

## PSYCHE.

Powieść współczesna.

Część druga.

VIII.

(Dokończenie).

Ziemia ta ciągnęła go wszechpotężnym, tajemniczym nakazem; wiązała z sobą niedojrzalnymi, niesłychanej mocy fibrami; przykuwała nierozdzielnie ogniem duchowej i rasowej przynależności. Mógł krytykować współczesne jej pokolenie, lecz ona, ta święta i wielka, bez skazy dla niego była.

Jeżeli sążzone mu umrzeć wiesznie, niech pod darnią jej złoży swe kości, niech jej drzewa szumią mu hymn pożegnalny.

Było to prawie postanowienie. Odetchnął, jak gdyby mu ciężar spadł z serca.

Wyciągnął rękę po list, leżący obok dziennika. Znał już treść jego, lecz przebiegał ją wzrokiem po raz wtóry.

Brat jego, Jan Horecki, zawiadamiał go, że się żeni. Opisywał ze zwykłą swą wybuchowością uczuć, w pełnych szczęścia wyra-

zach, że znalazł nareszcie upragniony ideał, o którym marzył od pierwszej młodości.

Tak, znalazł. Dla czegoż jednak wpięć złamał jego życie, wydzierając mu jedyną dobro, jakie posiadał?

Czemu, wydziedziczonemu ze wszystkich moralnych dóbr świata, zamknął drogę do jedynej krynicy, która mogła stać się dla niego źródłem ukojenia i szczęścia?

Dla ognia słomianego, dla chwilowej igraszki zmiennych uczuć, zniweczył rdzeń, treść jego istnienia.

A ona? Szlachetna, lecz młoda, a więc zbyt wrażliwa była. Teraz, przynajmniej we wspomnieniach, nie potrzebuje dzielić się nią z nikim; jego jest wyłączną własnością.

Wyjął z pugilaresu, jedyną pamiątkę, jaką posiadał: fotografię jej drezdeńską, z napisem: „Ewa-Wandaswemu Przeznaczeniu“.

— Tak; Ewa tylko — wyszeptał. — Ewa, zaklęta w kształt nieśmiertelnego piękna, zasłuchana w złe podszeptki, a pełna trwogi i dziewiczego czaru. Ewa tylko! — powtórzył z gorzeją.

A z fotografii patrzyła mu wprost w głąb duszy, para cudnych, dziewiczo-czystych, uczuciem opromienionych źrenic.

— Ewa — powtórzył raz jeszcze. — Pierwiastek, biegnący żywiołowo, jak utajony prąd elektryczny, przez wszystkie stadya dziejów ludzkości; pierwiastek, będący gdzieś duszą świata. Dwa posiada objawienia; dwa bieguny. Pierwotny w prostocie swej i męce; oraz najnowszy, subtelny, precywilizowany, w dualizmie swym: rozumnego człowieka i strojnej lalki, dbającej o to tyl-

ko, by wieczną była przynęta i pokusą. Odwrócił z niechęcią oczy od fotografii. Naprawdę jednak. Przed wzrokiem jego duszy bowiem, przesunęły się dwie te wizje cudne; dwa zaklęcia, przed którymi świat ze cztą chylił głowy i którym uragał; przed którymi klękał w pokorze i którym złorzeczył.

Kobieta błogosławieństwo stworzenia i — jego udręka.

Kobieta, promień Boży — dzieło szatana.

Kobieta, wieczna zagadka!

Kobiecość, z tragedią swej, twardej nieraz doli, doli człowieczej.

— Pomimo wszelkich rozumowań, Ewa tylko, — zaczął się w pierwszym swem twierdzeniu Horecki.

Zapukano lekko do drzwi.

Checiał usunąć fotografię, lecz tak przejmując, jak żywa, na niego patrzyła.

Przysłonił ją tylko dziennikiem.

Zapukano raz drugi. W obramowaniu portyery, wzruszona, zarumieniona od szybkiego biegu, zmieszana, stała Wanda Orlińska.

Kobieta-widmo.

Zerwał się i zbladł tak, iż musiał dłoń o biurko oprzeć.

Kobieta-widmo stała wciąż, na tle ciemnej portyery żywa, krwią tętniąca, z aureolą złotych włosów, wysuwających się z pod aksamitnego beretu. Oczy jej śledziły z niepokojem zmiany, zaszły w rysach mężczyny.

Postąpiła wreszcie naprzód.

— Czytałam dzisiaj, że pan jest chory... że dla zdrowia kraj znów opuszcza...

— I przyszła pani tu, do mnie?

— Wiem, że pan jest osamotniony, że niema rodziny. Sądziłam, że może potrzebuje opieki.

Jeszcze nie dowierzał; jeszcze trzymał się opornie.

— Gnał mnie niepokój, — kończyła. — Czuję, że jeżeli jesteś chory, miejsce moje przy twojem wezgiłowiu. Jeżeli tylko zniechęcony, obowiązkiem moim powstrzymać cię od dezercji, niegodnej twego umysłu i serca. Nie opuszcza się dobrowolnie takiej, zagrożonej placówki.

Stał już przy niej, a więząc obie dłonie, patrzył, z resztą niewiary i dziwnem upojeniem zarazem, w wydolikaczone, zeszczuplałe jej rysy.

— Moja? — wyszeptał. — Moja „Psyche“? Mój sędzia i moje sumienie, przychodzące mnie bronić, przed samą sobą, przed czynem niewłaściwym, przed złą myślą, przed chorobą nawet?

— Pragnę tylko naprawić winę mą, względem pana. Dziś i ja, jak ty, nie mam właściwie rodziny. Gdy więc złe ci na świecie, gdy chcesz znów iść między obcych, aszde, iż mam prawo, bądź cię tutaj zatrzymać, bądź los ten z tobą podzielić.

Dwie łyż grube, dwie perły przezczyste stoczyły się po jej policzkach.

Było w niej tyle czystości nieskalanej, tyle dostojeństwa, iż Horecki ugiął kolana i głowę przed nią pochylił.

p. Dąbek 28.137 głosami; centrowiec Bitta otrzymał 21.047 głosów.

W okręgu katowicko-zabrzkim wybrany p. Sosniński 18.059 głosami; socjalista Bieniszkiwicz otrzymał głosów 12.782.

Przy wczorajszych wyborach ścisłej socjaliści uzyskali 26 mandatów, stracili 2; postępowcy 7, stracili 5; socjalista Bieniszkiwicz otrzymał głosów 12.782.

Po wczorajszych wyborach ogółem wybrano 364 posłów, z których jest 41 niem. konserwatystów, 12 z partii Rzeszy, 10 z gosp. Zjednoczenia, 3 z niem. partii reformy, 2 konserw. dzikich, 16 Polaków, 91 z centrum, 5 Welfów, 3 z bawarskiego Związku chłopskiego, 37 narod. liberałów, 1 ze Związku chłopskiego, 1 bawarski liberał, 35 z postępowej partii lud., 91 soc. dem., 5 Alzateczyków, 2 Lotaryńczyków, 1 Duńczyk.

Ogółem więc: konserwatystów 41, straci 18 mandatów, partii Rzeszy 12, straci 3, gosp. Zjednocz. 10, Baw. Związ. chłop. 5, centrum 14, Polacy 1, narod. liberali 19, straci 29, postępow. 16, straci 18, socyal. dem. 59, straci 9, Welfowie 3, straci 1, Alzateczycy 2, straci 2, Lotaryńczycy 2, straci 1, dziury 2, straci 5

Trzeci i ostatni dzień wyborów ścisłej przypada na najbliższy czwartek.

### Z francuskiej Izby deputowanych.

Na wczorajszym posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych dep. Laroche wniósł interpelację w sprawie przytrzymania przez Włochów statku „Cartage“ i oświadczył, iż podobne zajścia są niedopuszczalne. Uwaga wszystkich zwraca się ku trybunałowi rozjemczemu w Hadze (zaprzeczenia), ponieważ atoli przed upływem miesiąca nie można oczekiwać wyroku, to należy poczynać odpowiednie kroki, aby Turcy, zatrzymani na okręcie francuskim, nie byli więzieni, a okręty francuskie nie były wleczone do Cagliari. Należy zaprotestować przeciw podobnym zajściom i domagać się zadośćuczynienia.

Dep. admirał Bienaimé oświadczył, że postępowanie Włoch jest zamachem na godność flagi francuskiej, a zamachem tem dźwinięszym, że stosunek Francji do Włoch był w ostatnich czasach nadzwyczaj serdeczny. Musimy — wywoziliśmy mowca — żądać zadośćuczynienia, a jeśli będzie rzecz konieczna, należy posunąć się do ostateczności. (Oklaski).

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych i prezes gabinetu Poincaré, który oświadczył, że rozpoczęto rokowania, aby sprawę tę rozstrzygnąć w jak najkrótszym czasie. Co do statku „Cartage“ reprezentant Francji w Rzymie otrzymał polecenie telefoniczne, aby zażądał wyjaśnień, oraz wszelkich rękopisów co do pokrycia szkód, które wyniknęły z zatrzymania tego statku. Wobec oświadczenia ojca Duvala (na statku „Cartage“ skonfiskowano latawiec Duvala młodsze). Przep. Red.), że syn jego nie zamierzał wejść w służbę obcego państwa, władze włoskie skłonne są do zniesienia konfiskaty latawca. Poincaré wskazał dalej, że aeroplan nie stanowi przedmiotu kontrabandy wojennej, tem samem więc nie mógł być skonfiskowany. Co do samego statku „Cartage“, to, jako parowiec pocztowy, mógł on być rewidowany, ale można to było uczynić z uwzględnieniem wszelkich okoliczności i szybko. Mowca sądzi, że władze włoskie popełniły błąd ze szkodą praw i interesów Francji.

Następnie Poincaré odczytał pismo, jakie ambasador turecki nadesłał w sprawie przejazdu misji Czerwonego półksiężyca i oświadczył, że rząd zawiadomił o tem prezydenturę w Tunisie i polecił jej, by starannie stwierdziła identyczność członków tej misji. Mowca wskazuje dalej, że kilkakrotnie, a ostatnim razem dnia 17 b. m. rząd francuski zapewnił rząd włoski o neutralności Francji, zdaje się jednak, że zanim ambasador włoski zdołał oświadczenie to przesłać swemu rządowi, parowiec pocztowy „Manouba“ został skonfiskowany. Minister wysłał natychmiast do Rzymu i Cagliari telegraficznie polecenie, by pasażerowie tureccy, znajdujących się na pokładzie tego statku, nie wydawano Włochom, ale telegramu syfrowanego, wysłanego do Cagliari, nie zdołano odcyfrować i zwrócono go celem powtórzenia. Z drugiej strony władze włoskie zapewniły reprezentanta Francji w Rzymie, że pasażerowie ci są oficerami tureckimi, którzy mogą być pojmani jako jeńcy wojenni. Wobec tego reprezentant Francji sądził, że może dać konsulowi francuskiemu w Cagliari do zrozumienia, iż należy przychylić się do tego stanowiska włoskiego, aby uniknąć poważniejszego zatargu. Taką instrukcję wydano na podstawie informacji, dostarczonych przez rząd włoski. Ambasada turecka obstaje jednak przy tem, że podróżni, o których tu idzie, należą do Czerwonego półksiężyca, Francja zarówno na podstawie prawa międzynarodowego, jak i obywatelskiego nie mogła owych podróżnych wydać. (Oklaski). Mogłaby to uczynić tylko wówczas, gdyby oni zostali zwrócony Francji, gdyż wtenczas byłoby możliwe stwierdzić prawdę. Minister podjął natychmiast w tym kierunku kroki. Mowca spodziwa się, że rząd włoski uzna konieczność usunięcia tych żejść, jak to nakazuje sprawiedliwość i nie dopuści do powtórzenia się podobnych wypadków.

Rząd włoski oświadczył już, że nie może wyłączyć na rzecz Francji rzecze się prawa przeszukiwania okrętów, zapewnił jednak,

że gotów jest kwestyę, jakie wyłoniły się z powodu tych zajęć poddać dochodzeniu. Dalej zapewnił, że marynarka włoska przestrzeże wszelkich należących względów wobec narodu zaprzyjaźnionego. Prezydent ministrów widzi w tem oświadczeniu rękojmię szybkiego rozwiązania sprawy i nie wątpi, że po wydaniu podróży tureckich w ręce Francji, to rozwiązanie samo przez się nastąpi w ciągu przyjaznej wymiany zdań między obu rządami. Gdyby jednak pozostać miały pewne punkty nierozwiązane, to możliwe będzie na podstawie konwencji, zawartych z Włochami w r. 1903, 1904 i 1908 uregulować je w sposób przyjazny. Oba te wypadki nie mogą zamącić stosunków przyjaznych między Włochami a Francją, gdyż stosunki te oparte są na wspólności wspomnień, pokrewieństwie ras i solidarności wielu i faktycznych interesów. Chmura, która tylko przechodzi, nie zaciemnia horyzontu.

Na tem dyskusję nad interpelacją dep. Laroche zakończono i Izba przystąpiła do obrad nad sprawą zmiany systemu wyborczego.

## KRONIKA.

Lwów, 23 stycznia.

### Kalendarz.

Sroda (24 stycznia):

Tymoteusza. — Chwałiboga. — Fteodozego. Wschód słońca o godzinie 7:07 rano, zachód słońca o godzinie 4:05 po południu.

— Najj. Pan raczył najłaskawiej udzielić ze swej prywatnej szkatułki wdowie po agencji policyjnej śp. Michała Kurancie zapomogi w kwocie 2000 kor., a nie siostrze śp. zmarłego, jak to w numerze wczorajszym mylnie wydrukowano.

— Jubileusz JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza. W dniu 2 lutego b. r. obchodzi JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz 25 letni jubileusz kapłański, a zarazem 10 letnie biskupstwa.

— Wiadomości kościelne. Archidiecezja lwowska ob. łac. Przeniesieni: ks. Piotr Rymarzyk z Wołkowa do Żnietania, ks. Łukasz Wojtowicz z zakonu Karmelitów z Rzeszy polskiej do Wołkowa, ks. Andrzej Filipek z Lubaczowa do Doliny. Przeniesieni: ks. Artur Marynowski, neomysta, do Rzeszy poskiej. Urlop otrzymał ks. Stanisław Hertman, kooperator w Dolinie. Konkurs na probostwo w Niżniowie rozpisanie ponownie z terminem do 31 stycznia.

— Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. P. Waleryan Antoni Seidler, ukończony słuchacz Akademii handlowej w Wiedniu, rodem ze Lwowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a p. Kazimierz Tymieniecki, rodem z Kielei, w Królestwie Polskiem, stopień doktora filozofii.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. We środę, dnia 24 b. m., dr. A. Kohl: „Żegluga napowietrzna ze stanowiska rozwoju prawa“. Zakład chemizny Uniwersytetu, ul. Długosza 1. 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 25 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— Setna rocznica urodzin Zygmunta Krasieńskiego. W piątek, 26 b. m., o godzinie 6 wieczorem w 43 sali Instytutu Technologicznego (ul. Bourlarda 5, wejście naprzeciw gimnazjum Fr. Józefa) wygłosi radca Dworu prof. dr. Bronisław Dembiński odczyt o „Zygmuncie Krasieńskim w obec chwili dziejowej“. Będzie to inauguracyjny cykl odczytów, urządzonych przez Komitet Jubileuszowy Z. Krasieńskiego. Nie wątpimy, że inteligentna publiczność miasta naszego pospiesz na ten odczyt i następne.

Bilety wstępu (1 kor.) są do nabycia w księgarniach pp.: Gubrynowicza i Połonieckiego, a także wieczorem przy kasie na miejscu odczytu.

— Udział Węgrów w karnawale lwowskim. I-szy Lwowski Klub sportowy „Czarni“, związani licznymi węzłami sympatii i długoletniej przyjaźni z najwybitniejszymi Towarzystwami sportowymi na Węgrzech, wystosował do nich serdeczne zaproszenie do wzięcia udziału w wielkim balu sportowym, który odbędzie się we Lwowie dnia 30 b. m. w salach Kasyna Miejskiego. Wczoraj właśnie nadeszła od Węgrów niemniej serdeczna odpowiedź, w której — dziękując za nader miłe dla nich zaproszenie — równocześnie zapewniają, że — jeśli nie stanie im na przeszkodzie — wysłają do Lwowa swoją delegację, złożoną z najdzielniejszych węgierskich sportsmenów. Wrazie przybycia, wystąpią Węgrzy w swoich pięknych, barwnych strojach narodowych, co z pewnością doda lwowskiemu balowi sportowemu niezwykłego uroku.

Komitet balu zarezerwował w kasynie miejskim dwie łóża, dające doskonały widok na całą salę balową. Bilety do tych łóż można tylko w lokalu Klubu „Czarnych“ ul. Pełczyńska 1. 15 a) w godzinach urzędowych komitetu balowego nabywać codziennie między 5 a 7 wieczorem.

— Komisya miejskiej galerii sztuki i Muzeum Sobieskiego odbyła onegdaj posiedzenie pod przewodnictwem r. Rawskiego, na którym mówiono o sprawozdaniu z działalności galerii. Zabierali głos rr. Rawski, Bol. Lewicki, wicepr. Rutowski, Sklepiński, Rybicki, Dąbrowski i Töpfer. Postanowiono, że generalny referent budżetu r. dyr. Bol. Lewicki otrzyma jak najrychlej cyfrowe zestawienie do swego sprawozdania budżetowego, obszerniejsze zaś sprawozdanie dr. Rutowski przyrzekł wygotować do czwartku. We czwartek więc odbędzie się posiedzenie komisji w lokalu galerii sztuki, celem wysłuchania tego sprawozdania i celem zwiedzenia galerii.

— Losowanie trzech posagów po 858 kor. z fundacji dr. Roickiego, przeznaczono-

## SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Anteuil).

Część druga.

XIX.

Romans Gerarda.

(Ciąg dalszy).

A owa przeszłość nieszczęsna. o której Gerard nie chciał słyszeć, stawała ciągle przed oczami, pomimo wszystkiego. I zawsze będzie stawać. Gerard kochał Lucyngę, jak ona sama kochała Jakóba... i ta miłość smutnie się odbiła na całym jej życiu. Czyż na tem jeszcze nie koniec?... Czy Gerard ma odziedziczyć fatalność, która ciągle płynęła z tego domu d'Antignaków?... Czyż to nie okropność?...

W rozmyśleniach nieszczęśliwej kobiety nie było gorczy, którą Gerard okazał w cierpieniu: był tam niemy spokój istoty, która zawsze cierpiała, niewolniczy przeznaczenia, która ze smutkiem, przyjmując nowy krzyż na barki, szeptała nazwisko: „Lucyna de Tiburce!...“

Nagle, błękitne zrenice zabłyśły i kobieta zdrząła. Czyż nie była powiernicą ostatniej woli zmarłego? Tam, obok kiosku, czyż usta umierającego Jakóba de Tiburce nie powierzyły jej opieki nad córką? Czyż ostatnią wolą tego, który oddawał ostatnie technienie nie było, żeby to dziecko otrzymało szczęście z ręki Izabeli?...

Błysk energii opromienił delikatny owal twarzy Izabeli, która szepnęła modlitwę

meccennicy: „Jeżeli poświęcenie mojej miłości własnej będzie potrzebne dla szczęścia mego syna i córki Jakóba, jestem gotowa!... Pójdę tam, a jeżeli nie będę mogła stać, na kolanach błagać ich będę!...“

Głos jakiś jej przerwał. Był to zapewne głos z za świata, słowa słodkie, tajemnicze, spokojne: głos Jakóba de Tiburce, który Izabela posłyszała:

„Chodziło o dziecko, które już było na świecie... o dziecko, Izabelo, które wzięłaś z kołyski... które odebrałaś matce, aby pomścić śmierć moją!...“

To była prawda. To dziecko nie było tą, którą syn jej kochał. Kochał tę, której Jakob nie znał: córkę Klaudyi!... Gerard się poruszył. Powieki się rozwarły.

Myśl Izabeli odbiegła od przedmiotu. — Matko, czy ja zdrzemnąłem się? — Lekko... kilka minut... To ciebie wzmocniło, Gerardzie?

— Nie czułem potrzeby wzmocnienia — zaprzeczył. — Która godzina?

Spojrzał na zegarek, a potem dodał obojętnie:

Co mi po tem? Czy mnie już coś interesuje?...

Za każdą cenę Izabela pragnęła wyrwać syna z tej obojętności. Trzeba koniecznie odwrócić jego myśli w innym kierunku.

— Słuchaj, Gerardzie — rzekła przyciskając głos słodki, jakby pieczołliwy — kto wie czy twoje marzenie na zawsze stracone. Pozwól mi mówić, moje dziecko. Zapomnij, że jesteś pod wpływem zawodu i zastanów się spokojnie nad tem co mam ci powiedzieć.

— Jeżeli to się nie tyczy mego marzenia, możesz mówić, matko. Błagam ciebie, jeżeli to, co masz mi powiedzieć, z bliska czy z daleka ma związek z utraconem złudzeniem, miej litość nademną!

— Gerardzie, nie mogę zachować tajemnicy wizyty, którą mi złożono w czasie twojej

nieobecności. Gdyby nie smutne okoliczności, które ciebie przynębiają, byłabym z tem jeszcze poczekała, gdyż w każdym razie koniecznie musiałam ciebie o tem zawiadomić. Dzisiaj, wobec tego co się dzieje, lepiej byłoby powiedzieć, być może, iż to w niczem nie zmieni sytuacji; lecz może Bóg się zmiluje nad nami i ta niespodziewana wizyta, ta wizyta osoby, której, nie myślałam, że jeszcze kiedy zobaczę, może kiedyś nowe światło rzuci na tę sytuację.

— Kogoż to przyjmowałaś, matko? — Gerardzie jest to rzecz tak niepodobna, że trudno sobie wyobrazić. I Janowi to zawiądzęcam.

— Jankowi Plissier? — Także jego marzeniu, o którym ci powie.

— Już wiem wszystko, mam. — Wiesz, że on kocha młodą dziewczynę. Pauletkę, śliczną robotnicę?

— Wiem, ale nie rozumiem, w jaki sposób marzenie Janka może mieć styczność z mojem.

Ponieważ Izabela miała tylko jeden cel, to znaczny zainteresować Gerarda unikając wysiłku mózgu, natychmiast odpowiedziała:

— W takim razie jesteś w błędzie. Gerardzie i zaraz zobaczysz jak to wszystko widocznie łączy się z sobą. Można by nawet powiedzieć, że te wasze dwa marzenia są kierowane niewidzialną dłonią. Otóż, kto wie, czy dobroczynna kobieta, która przyszła tutaj, myśląc, że znajdzie się wobec Filomeny Plissier — rozumiesz to, Gerardzie? — ta dobroczynna kobieta sądziła, że przyjmując ją Filomena Plissier a ujrzała przed sobą Izabelę d'Estaing.

— Nie bardzo rozumiem, matko. Rzec wydaje mi się nadto skomplikowana.

— Zaraz ci wytłumaczę. Janek ci powiedział, że kocha Pauletkę?

— Tak.

— Milutką szwaczkę, córkę spensyjonowanego agenta policyjnego?

— Tak.

— Ta mała Pauletkę pracuje przez cały rok w najzamożniejszym domu w Anteuil. Hrabina d'Antignac ma ją u siebie.

— Hrabina d'Antignac! — To zdumiewające, nieprawdaż, Gerardzie?

— Och! matko, narzeczona Janka pracuje u hrabiny d'Antignac... codziennie?

— Zaczynasz rozumieć Gerardzie to, co mówiłam ci przed chwilą o niewidzialnej dłoni, która może kieruje przeznaczeniem was obu... — Hrabina tu była, matko?

— Była tutaj. — Nie uprzedzając ciebie?

— Tak. Już ci wspominałam, że myślała, iż znajdzie się wobec „pani Plissier“ i że w jej nieobecności, szczęśliwym przypadkiem — ja ją przyjęłam zamiast Filomeny.

Gerard był zainteresowany, Gerard chciał wszystko wiedzieć. Pani, która tu przyszła, była jego babką... a także babką Lucyngę de Tiburce!...

Siedząc w fotelu, zwrócił się w stronę matki i wyrzekł:

— Matko ukochana, opowiedz mi to. Tylko musisz, ażeby nie opuścić żadnego szczegółu, zacząć od samego początku, jak się mówi dzieciom. Muszę wszystko wiedzieć, wszystko. Matko, mów.

Izabela była uszczęśliwiona. Gerard się zainteresował. Jak na tę chwilę, niczego więcej sobie nie życzyła.

Mówiła więc długo i często syn przewracał jej opowiadanie pytaniami, które to opowiadanie przeciągało. Czyż to podobna! Przypadek, a raczej Opatrzność rządzi więc przeznaczeniem, kierując niem wedle woli? Hrabina d'Antignac, jego babka, naprawdę chciała go poznać i błagała o to!

(Ciąg dalszy nastąpi).

ných dla szwaczek, odbędzie się we środę, dnia 31 b. m. w gmachu ratuszowym.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Komitet pań i panów, urządzający poranek muzyczny na fundusz budowy ołtarzy w kościele św. Elżbiety, dziękuje gorąco wszystkim uczestnikom posiedzenia, odbytego w sali Kasyna narodowego dnia 18 b. m., a przedewszystkiem wiele łaskawym paniom za nader liczny udział w zebraniu i okazaną gorliwość tak w przyjęciu biletów do rozsprzedania, jak i w chęci szerokiego propagowania pięknego dzieła.

Przed koncertem odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie, celem ostatecznego ułożenia programu i złożenia rachunków z ubieranych funduszy. Termin tego posiedzenia oznaczony będzie później. Komitet rozesłał na nie zaproszenia z gorącą prośbą o przybycie. Za komitet: *Karolowa Wisniewska. Marya Szałchtowska. Antona Abrahamowiczowa. Bar. Jorkasch-Kochowa.*

— **Towarzystwo weteranów z roku 1863** odbyło wczoraj po południu w sali ratuszowej doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem swojego prezesa, p. Wojciecha Biechońskiego. Prezes, zagajając obrady, wspominał o usiłowaniu komitetu obywatelskiego, który zamierza wezwać społeczeństwo do opieki materialnej nad weteranami.

W ostatnich latach ofiarność społeczeństwa na cele Tow. zmniejszyła się, a przyczyną tego szukać należy w potrzebach na różne cele, wskutek czego ofiarność publiczna jest przeciężona. W końcu poświęcił prezes serdeczne słowa pamięci zmarłych członków, a szczególnie pułkownikowi Strusowi, ś. p. dr. Stelli-Sawickiemu.

Po odczycaniu przez p. Kępińskiego protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, p. Malczewski przedstawił sprawozdanie rachunkowe.

W roku bieżącym udzielono tytułem wsparcia dla weteranów 23.096 kor.

Po przyjęciu sprawozdania kasowego do wiadomości i po udzieleniu zarządowi absolutoryum, zamianowano członkiem honorowym Tow. ostatniego uczestnika wypadków w r. 1831, ks. kanonika St. Iwanickiego, a p. Kajetana Janowskiego prezesem honorowym Tow. na obchód 50-tej rocznicy 1863 r.

W końcu przystąpiono do wyborów uzupełniających. Prezesem wybrano ponownie p. W. Biechońskiego, zastępcą p. Ignacego Drownowskiego. Obu przez akklamację. Do wydziału weszli pp.: Izidor Karlsbad, Włodzimierz Malczewski, Leopold Mazurk, Ignacy Kinel i Stanisław Chłopiński.

Następnie dokonano wyboru komisji rewizyjnej i na tem o godzinie 6:30 zamknięto obrady.

Po zgromadzeniu odbyło się tradycyjne zebranie towarzyskie członków Towarzystwa.

— **Egzamin dojrzałości** w filii IV. gimnazjum we Lwowie, dla abiturjentów uprawionych do korzystania z terminu zimowego, rozpoczęło się w dniach: 6 lutego (część pierwsza) i 9 lutego (część druga).

— **Fundacja Hersza Baracha.** Z fundacji Hersza Baracha jest do rozdania w 1912 r. 470 kor., które otrzymać może biedna, moralnie prowadząca się dziewczyna, religijna i szlachetna. Pierwszeństwo będzie miała krewna fundatora, albo dziewczyna pochodząca z Galicji. Podania mają być zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo obóstwa i świadectwo moralności; w razie zaś pokrewieństwa z fundatorem należy wykazać do pokrewieństwa w linii wstępnej aż do fundatora, lub też ojca tegoż Chaima Baracha i przedłożyć drzewo rodowe razem z dokumentami urodzin i zaślubin lub też należyce uwierzytelnionymi wyciągami z metryk.

Przy tem wyraźnie zauważa się, że tylko autentyczne dokumenty o pełnej ważności będą uznane jako poświadczenie pokrewieństwa.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 marca 1912 r. do Namiestnictwa w Wiedniu.

— **Zaręczyny.** W tych dniach odbyły się w Wiedniu zaręczyny Zofii hrabianki Baworskiej, córki Michała hr. Baworskiego i Maryi z hr. Dunin Borkowskich, z Wojciechem hr. Gołuchowskim, synem Agenora hr. Gołuchowskiego i Anny z księżną Muratów.

— **Nowa składowa pocztowa.** Z dniem 1 lutego 1912 zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów w miejscowości Bujaków, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Kozach, składową pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i obowiązkiem doręczania w Bujakowie uchwał sądowych.

Składowa ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Kozach zapomocą tygodniowo sześciorkazowego posłańca pieszego.

— **Z kolei.** Wstrzymany 17 b. m. kurs wozu restauracyjnego między Lwowem a Rzeszowem przy pociągach pospiesznych l. 7 i 8 będzie podjęty 23 b. m.

— **Nowy dworzec w Krakowie.** Czas donosi: Wobec wiadomości podanych przez niektóre tutejsze dzienniki o wstrzymaniu dalszych kredytów na budowę nowego dworca towarowego w Krakowie, możemy po zasięgnięciu informacji w c. k. technicznym oddziale kolei Północnej (inspektorat dla konserwacji budo-

wy) stanowczo zapewnić, że Ministerstwo kolejki jeszcze w pierwszej połowie stycznia b. r. kredyt ten w sumie 2.000.000 koron na rok 1912 udzieliło. t. j. tyle, ile według programu budowy na r. 1912 przypada. Koszta budowy nowego dworca wynoszą w całości według kosztorysu 13 milionów 200 tys. koron; z tego przypada na dworzec towarowy 7 milionów, na dworzec osobowy 6 milionów 100 tys. koron. Kredyty na r. 1910 i 1911 wynosiły 3 i pół miliona koron, na rok 1912 wynosi ten kredyt 2 miliony koron. Wszelkie więc wiadomości o wstrzymaniu kredytu nie mają podstawy.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się od wczoraj rozprawa karna przeciw robotnikowi mularskiemu Stanisławowi Krasnoidewi, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa i ciężkiego uszkodzenia ciała.

Prokuratora Państwa zarzuca Krasnoide, że dnia 30 lipca z. r. napadłszy w jednym z szynków przy ul. Leona Sapieli na Franciszka Humienieckiego i Antoniego Jurczaka, zadał nożem pierwszemu ośm ciężkich ran, tak, że ten na miejscu wyzionął ducha, drugiego zaś ciężko skaleczył.

Wyrok zapadnie dziś po południu.

— **Zgubione:** w ulicy Jagiellońskiej srebrny zegarek damski z łańcuszkiem i wisiorkiem w kształcie notesu; w ulicy Tatralskiej skórzaną bransoletkę ze srebrnym zegarkiem; w ulicy Karola Ludwika popielatą portmonetkę z kilku koronami i biletem do teatru; w ulicy św. Mikołaja lub Długosza długi złoty łańcuszek damski; koleczyk złoty z trzema brylantami w srebrnej oprawie, wartości 1000 kor.; łańcuszek złoty, wartości 100 kor.; książeczkę wkładkową galic. Kasy oszczędności nr. 18.791 na 180 kor.

— **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwa wianki grzybów, książkę do nabożeństwa, chustkę na głowę i dwa zajęce; niebieską torebkę zawierającą pulares, lusterko, kluczyki.

— **Echa zamordowania agenta policyjnego przez bandytę.** Policja aresztowała 20 letnią Kowalcukównę, kochankę Białonia, mordercy agenta policyjnego śp. Michała Kuranta i odstawiła ją do więzienia tutejszego sądu krajowego karnego. Kowalcukówna miała pomagać Białoniowi w ukrywaniu się przed pościgiem policji.

— **Zaczadzenie.** W relności przy ulicy Wagowej l. 3 zaczadzieli wczoraj w nocy zamieszkał tam Pinkas Majer i jego żona. Lekarz dyżurny pogotowia Towarzystwa ratunkowego przeprowadził oboje do przytomności. Powodem wypadku było zbyt wczesne zamknięcie zasuw u pieca.

— **Zatrucie gazem.** Przy naprawie pękniętej rury doprowadzającej gaz do realności przy ul. Kasztelanej l. 5 zatruł się wczoraj wydobywającym się z niej gazem robotnik gazowni miejskiej Antoni Siemiński. Siemińskiego odwiezła wezwana pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

— **Wypadek przy pracy.** W realności przy ul. Torosiewicza l. 9 spadł wczoraj z wysokości I. piętra blacharz Natan Schwarz, zajęty naprawą rynien, a upadłszy na bruk ulicy złamiał obie nogi i rękę. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy i odwiezła do szpitala powszechnego.

— **Nagły zgon.** Wczoraj o godz. 10 wieczorem zmarł nagle w realności przy ulicy Żółkiewskiej l. 21 dozorca tej realności Aleksander Ogonowski. Po stwierdzeniu przez lekarza miejskiego nagłej śmierci wskutek udaru serca, zwłoki Ogonowskiego odstawił komisaryat III. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

— **Kronika policyjna.** W piwnicy nowo-budującej się realności przy ul. Zamarynowskiej l. 10 przytrzymano wczoraj wieczorem Ludwika Budulaka w chwili, gdy usiłował włamać się do magazynu z narzędziami.

Policja aresztowała wczoraj Józefa Fedakową, żonę elektrotechnika, która z książeczeki wkładkowej galic. Kasy oszczędności na 750 kor., powierzonej jej do przechowania przez robotnika Ołeksę Hetę, wyjęła 500 kor.

P. N. Liebig, właściciel cukierni, doniósł policji, że przyjęty przez niego do służby parobek Paweł Mamuczek pobrawszy zaliczkę na płacę, znikł bez śladu.

Z ganku realności przy ul. Królowej Jadwigi l. 26 skradziono p. Amelii Sikorskiej posciel w czerwonych nasypach.

Za kradzież palta damskiego z pluszu, materji na bluzkę i 12 metrów płótna na szkodę p. Klary Semmlowej oddano do aresztów policyjnych zarobnicę Annę Smołucką.

Ten sam los spotkał Julię Magierową, która skradła krawcowi Lewiemu Aurovi damski żakiet.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Helena Pawłowska, wdowa po suplencie gimnazjalnym w 46 r. życia; Adolf Kubl, em. dyrektor szpitali wojskowych, w 60 r. życia; Jan Danheimer, kuśnier, w 47 r. życia; Jakób Koch, inkasent Banku austro-węgierskiego, w 65 r. życia; Salomea Gawlikowska, wdowa po właścicielu ziemskim, w 83 r. życia; Piotr Żarski, w 60 r. życia; Olga z Zeitlebenów Za-

czkowa, żona urzędnika Banku krajowego, w 26 roku życia;

w Brodach, Stefan hr. Rzewuski, weteran z r. 1863/4.

— **Wypadek na kolei.** Wczoraj około godz. 4 po południu wykołaiły się przy pociągu towarowym nr. 477 przed wjazdem do Kolumy cztery próżne wozy. Z ludzi nikt nie poniósł szwanku. Ruch pociągów osobowych nie doznał przeszkody.

— **Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie,** mające we Lwowie Filję w gmachu Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, zaprowadziło od 1 stycznia b. r. ekspozyturę swe przy sekcjach Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a to prócz istniejącej już w Czarniowiecach, także w Stanisławowie i Tarnopolu. Sekcje Tow. wzajemnych ubezpieczeń i zastępstwa Tow. wzajemnego kredytu znajdują się we własnych gmachach w Czarniowiecach, Tarnopolu i Stanisławowie.

— **Wystawa sztuki polskiej w Rapperswyli.** Zarząd Towarzystwa przyjaciół Muzeum Narodowego w Rapperswyli przystąpił do zorganizowania wystawy sztuki polskiej w Rapperswyli na sezon letni b. r. W tym celu wszedł w porozumienie z tamtejszą gminą, która na rzecz wystawy przyrzekła subwencję w granicach budżetu miejskiego na lata 1911 i 1912. Kłopotliwa zaś z natury rzeczy sprawa pomieszczenia wystawy doznała szybkiego i dobrego rozwiązania, dzięki życzliwemu pośrednictwu zarządu tamtejszego Związku turystycznego. Komisya zawiadująca halą gimnastyczną Rapperswyli oddaje ją bezinteresownie na przeciąg 2 miesięcy (lipca i sierpnia). Gmach ten rozmiarami i oświetleniem jest najbardziej na wystawę przydatny, będzie atoli wymagał pewnych prowizorycznych urządzeń adaptacyjnych, co razem z innymi powiększy znacznie wydatki Towarzystwa. Zarząd Towarzystwa liczy na to, że społeczeństwo zrozumie doniosłość akcji i poprze ją meralnie i materialnie.

— **Bandyci kolejowi w Alpach.** Przed stacją Gaisbach-Warthberg, jak donosi telegram z Salzburga, wyskoczyli trzej mężczyźni z pociągu pospiesznego, dążącego z Linzu. Jak się później okazało, mężczyźni ci napadli na pociąg na pewnego podróżnego, ale zostali spłoszeni i ratowali się ucieczką. Nie powiodło im się to jednakże, gdyż służba kolejowa pochwyciła ich i oddała w ręce żandarmów. Przy jednym z nich znaleziono rewolwer i flaszeczkę z chloroformem.

Na kolei Tauryskiej koło stacji Vellach pewnej pani w sposób podejrzany podał jakiś podróżny perfumy do wachania, mówiąc, że jest agentem fabryki perfum. Pani owa odmówiła energicznie, a podróżni chcieli zatrzymać rzekomego agenta, który jednakże zdołał wyrwać się z ich rąk i wyskoczyć koło wspomnianej stacji z pociągu.

— **Fatalne strzały warty wojskowej.** W sobotę wieczorem na Schmelzu pod Wiedniem żołnierz, stojący na posterunku przed magazynem trenu zranił ciężko strzałami z karabiny dwie osoby cywilne. Na podstawie zeznań żołnierza, dzienniki wiedeńskie otrzymały następujące informacje:

W sobotę około godz. 8 wieczorem dwaj bracia nazwiskiem Palka zbliżyli się do szeregowe Lindnera, stojącego na posterunku i chcieli mu wyrwać ładownicę. Żołnierz kilkakrotnie odpychał napastników od siebie i upominał ich, ażeby odeszli, a gdy to nie skutkowało, dał 4 strzały, raniąc napastników ciężko w brzuch. Władze wojskowe wdrożyły dochodzenia.

— **Lokaut.** Związek krajowy fabryk maszyn w Pradze uchwalił wczoraj lokaut robotników z dniem dzisiejszym. Uchwała ta dotyczy się 9000 robotników w Pradze. Fabryki, które później oświadczyły swą solidarność ze Związkiem krajowym, wydały swoich robotników dopiero przy końcu tygodnia, ponieważ obrachowanie płac nie da się przeprowadzić w ciągu doby. Także kilka fabryk w prowincji zgłosiło przystąpienie swe do uchwał Związku krajowego.

— **Dramat rodzinny.** Żonę robotnika fabryki wagonów, Katona i dwie jej córki, 6 i siednioletnia, zaależono onegdaj w Budapeszcie w ich mieszkaniu nieżywe, powieszzone. W liście pozostawionym Katonowa pisze, że wybrała śmierć dla siebie i dla córek dlatego, aby mężowi, który ma tak szczupłą płacę, umożliwić byt.

— **Echa kradzieży na Jasnej Górze.** Z Piotrkowa donoszą: Dnia 17 b. m. trzeci wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozpatrywał w Piotrkowie sprawę braci Winiarków, oskarżonych o przechowywanie skradzionych klejnotów jasnogórskich. Między wzywaniymi do rozprawy świadkami znajdował się także były przeor klasztoru jasnogórskiego ks. Rejman, który się jednakże na rozprawie nie zjawił.

Braci Józefa i Marcina Winiarków oskarżono o to, iż, pomimo, że nie brali bezpośredniego udziału w skradzeniu korony i klejnotów z cudownego obrazu Matki Boskiej w Częstochowie w nocy na 23 października 1909, niemniej jednak, wiedząc o kradzieży jasnogórskiej, przechowywali u siebie w Kie-

drzynie części skradzionej sukienki, znalezione u Winiarków podczas rewizji, dokonanej u ich w Kiedrzyńce dnia 2 stycznia 1910. Odesłano je do klasztoru i tu poznano, jako pochodzące z okradzionego obrazu. Ponieważ bracia Józef i Marcin Winiarkowie dawali niejasne tłumaczenia o nabywie tych rzeczy, przeto aresztowano ich i 18 stycznia 1910 wywieziono do piotrkowskiego więzienia, żądaj pod trzech miesiącach wypuszczenia. Sąd, po wysłuchaniu zeznań świadków i po krótkiej naradzie wydał wyrok, nocą którego skazał: Marcina Winiarkę na trzy i pół roku ciężkich robót, brata jego, Józefa Winiarkę, uniewinnił.

— **Rabunek.** Z Warszawy donoszą: Do mieszkania nauczyciela Eugeniusza Sanda przy ul. Lesznej pod pozorem, że przychodzi policja, wtargnęli bandyci i pod groźbą rewolwerów splondrowali całe mieszkanie, zabierając 200 rubli gotówki, wszystkie kosztowności i paspordy, poczem zbiegli.

— **Na tropie morderców.** Z Warszawy donoszą: Dnia 18 b. m. z pociągu kolei kaliskiej, w pobliżu stacji Ożarów, zeskończyli w biegu czterej pasażerowie, którzy wystrzelili kilkakrotnie z rewolwerów i oddalili się w kierunku Warszawy. Nazajutrz straż ziemska na Woli aresztowała czterech mężczyzn: Feliksa Widła 22 lat, Edwarda Sikorę 23 lat (obywatele austriackich), oraz Władysława Wojciechowskiego 18 lat i Bolesława Jabłońskiego 23 lat. Istnieją poszlaki, iż aresztowani są właśnie tymi pasażerami, którzy w tak niezwykły sposób opuścili pociąg pod Ożarowem i że brali udział w potwornej zbrodni morderstwa 8 osób w Borzęcinie.

Aresztowanych, którzy nie mogli wykazać swego „alibi“, oraz celu podróży, oddano w ręce policji warszawskiej w celu ustalenia osobistości.

Kronika prowincjonalna.

— **Rezygnacya Rady m. Drohobyca.** W sobotę w południe odbyło się posiedzenie Rady miejskiej przy bardzo licznym komplecie. Po rezygnacyi z powodu wyjazdu wiceburmistrza adw. dr. Fraenkla, oświadczył burmistrz p. Jarosz, że wobec zarzutów, jakoby Rada miejska zaniedbywała swoje obowiązki, składa godność burmistrza. Wobec tego i inni, prawie wszyscy członkowie Rady, tworzący jej większość, złożyli swe mandaty. Nie chciała ich jeno złożyć opozycya wobec kierowników obecnej gospodarki miejskiej.

— **Defraudacya w kasie miasta Strzyża.** Ze Strzyża donoszą, że w tamtejszej kasie miejskiej wykryto defraudacyę na blisko 60.000 koron. Dopuścić się miał jej kasjer miejski Konrad Daum.

Kronika zagraniczna.

— **Nowa opera Mascagniego.** W Wenecyi wystawiono w poniedziałek nową operę Mascagniego, p. t. „Isabeau“, opartą na historii Godivy, na tle której Shaw oparł swój dramat. Mascagni, który sam dyrygował kapelą, był przedmiotem wielkich owacyj. Opera miała ogromne powodzenie.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Centrali (stan Illinois półn. Ameryki) telegrafują: Pociąg pospieszny „Illinois Central-Railway“ najechał na pociąg osobowy, który zatrzymał się celem nabrania wody. Nastąpiło straszne zderzenie. Między innymi ponieśli śmierć: prezydent „Illinois Central-Railway“ Harahan, drugi wiceprezydent Melcher, główny prokurator Pierce i syn b. sekretarza wojny Brét, 20 osób zaś odniosło rany.

— **Strajk baletu operowego w Paryżu** już się zakończył. Deputacya baletu udzieliła się do dyrektorów Opery z prośbą, aby przyjęli z powrotem wszystkich, którzy strajkowali. Dyrektorowie jednak odmówili tej prośbie i zastrzegli sobie zbadanie próby o przyjęcie każdego z osobna.

Notatki literacko-artystyczne.

(g) **Z teatru.** Dziesiąte przedstawienie z cyklu utworów polskich scenicznych, dane ku uczczeniu rocznicy styczniowej, wypełniły dwa dramaty: Mickiewicza „Konfederaci barscy“ i Syrokomi „Kasper Karliński“; teatr niestety świecił przerażającami pustkami.

O wystawieniu utworu Mickiewiczowskiego nie wiele napisać można; nie wyszło ono po za ramy poprawnego szablonu, niczem nie raziło i niczem nie porwowało. Z artystów na czoło wysunęli się p. Żelazowski, jako pełen powagi i namaszczenia Ojciec Marek i p. Barwiński, jako sympatyczny Choisy. Słuchając wiersza Olizarowskiego, który prozę francuską Mickiewicza w polskie szaty poetyckie przyoblekł, mimowoli nasuwało się na myśl życzenie gorące, by przeciw raz zualał się godny

Mumacz; byłoby to zadanie wdzyczne i zaszczytne przełożyć na język polski „Konfederatów barskich“ w sposób taki, jaki nakazuje cześć dla twórcy „Pava Tadeusza“.

„Kasper Karliński“ jest — zdaniem krytyki literackiej — najlepszym utworem dramatycznym Kondratowicza; rzeczywiście odznacza się prawdziwym uczuciem i wielką prostotą, ale też na tem wyczerpują się jego wszystkie zalety. Można dzisiaj jeszcze wysłuchać z pewnem rozrównieniem tej udratyzowanej opowieści o pełnym hartu i zaparcia siebie bohaterze, który własne swe dziecko wołał zgubić, niż zdradzić sprawę ojczyzny; dzisiaj jeszcze odczuć można intencje szlachetne, jakie kierowały piórem poety w tej jego pracy. „Kasper Karliński“ jest doskonałym widowiskiem niedzielnym, podnoszącym ducha i głoszącym warstwą szerokim podniosłym przykazaniem miłości ojczyzny. Piękny wiersz Syrokomi mile dźwięczy w uchu słuchacza. Z tego punktu widzenia ocenić należy ten dramat i nieprzystająć do niego jakichś innych kryteriów.

Wykonawcy „Karlińskiego“ na scenie lwowskiej usiłowali wlać życie w blade figury, stworzone przez poetę; jeśli im to nie zawsze się udało, nie ich tylko jest wina. Z głębokim odczuciem odtworzyła pani Siemaszkowa Dorotę, żonę Karlińskiego; sympatyczną postać Marty, starej piastunki, dała pani Gostyńska, młodym zaś Zygmuntem Karlińskim była pani Trapszo. Nie zawiedli również artyści w innych rolach, poczynając od głównego bohatera sztuki, a kończąc na jego giermku, starym Bieniarzu. Nie mogli się jednak uskarżać na brak uznania; nieliczna bowiem garść publiczności, obecna w teatrze, oklasków im nie szczędziła.

»Wędrowca« wytworne dwutygodnika, poświęconego turystyce i sportowi w kraju i zagranicą, oraz literaturze i sztuce, wyszedł zeszyt 6 (rok II.) i odznacza się, podobnie jak poprzednie, całym mnóstwem świetnych ilustracji, odbitych na kredowym papierze, oraz doborom interesujących artykułów, umiejętnie dobranych przez naczelnego redaktora, znanego sportsmena, literata i dziennikarza Z. Kłosińskiego-Januszowskiego.

W części turystycznej obejmuje artykuły „Z nieznanych stron“ przez Tad. Czełowskiego, „Uroczystości narciarskie w Sławsku“ przez Kłosińskiego, „O narciarstwie w okolicach Wiednia“ przez Ferd. Goetla; w części literackiej: „Z okna pociągu“ nowela przez J. Andruszewskiego; na część sportową składają się: „Z wyprawy na kozice“ (II) przez Aleksandra Wodzieckiego, „Cracovia“ (monogr.) przez B., „Pod Giewontem“ (koresp. z Zakopanem) przez J. Smreka, „Srebrny jubileusz warszawskiego Towarzystwa cyklistów“ przez dr. T. Jaworskiego, „Listy z Krakowa“ (IV.) przez B. Dopełnieniem zeszytu jest obszerna kronika i zapiski z ruchu wydawniczego.

Adres redakcji: Lwów, św. Zofii 40.

#### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj, we wtorek, 23 stycznia, „Tosca“, opera Pucciniego. Drugi gościnnie występ Marii Labia, primadonny opery „Metropolitan House“ w Nowym Jorku i występ J. Manna. — We środę, 24 stycznia, „Sędzia z Zalamei“, sztuka. — We czwartek, 25 stycznia, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego. Trzeci gościnnie występ Marii Labia, primadonny opery „Metropolitan House“ w Nowym Jorku i występ J. Manna. — W piątek, 26 stycznia, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Upiór“, dramat w 3 aktach H. Ibsena; z W. Siemaszkową w roli Heleny Alving i K. Adwentowiczem w roli Oswalda. — W sobotę, 27 stycznia, o godz. 3 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Żydzi“, komedia Józefa Korzeniowskiego; o godz. pół do 8 wieczorem, „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego, oraz „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla. Czwarty gościnnie występ Marii Labia (w partjach Santuzzi i Neddy), oraz występ J. Manna. — W niedzielę, 28 stycznia, o godz. 3 po południu, „Żywy trup“, dramat Tołstoja; o godz. pół do 8 wieczorem, po raz drugi, „Carmen“, opera. Przedostatni gościnnie występ Marii Labia i występ Józefa Manna.

#### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Dzisiaj, we wtorek, 23 stycznia, „Opiekuj się Amelią“, komedia w 4 obrazach J. Freydenau. — We środę, 24 stycznia, „Legion“, 10 scen dramatycznych. — We czwartek, 25 stycznia, „Opiekuj się Amelią“, komedia. — W piątek, 26 stycznia, „Wielki Fryderyk“, sztuka. — W sobotę, 27 stycznia, „Majero wie“, krotowidła w 3 aktach F. Frydman-Frederich. — W niedzielę, 28 stycznia, o godz. pół do 4 po południu, „Betleem Polskie, Jasłka“, o godz. pół do 8 wieczorem, „Majero wie“, krotowidła. — W poniedziałek, 29 stycznia, „Tamtan“, sztuka.

## Elektryczność a koleje żelazne.

Ruch na kolejach żelaznych, szczególnie na szlakach głównych, tak się ciągle wzmacnia we wszystkich państwach cywilizowanych, że już dziś coraz bardziej powstają narzekania, iż koleje żelazne nie spełniają należycie swego zadania. Z drugiej strony wypadła otwartcie sobie powiedzieć, że sprawność lokomotyw parowych doszła już, o ile tylko można przewidzieć, do ostatnich granic; zapewne jeszcze niejedno w nich się poprawi lub zmieni, ale żeby ich działanie było o wiele mocniejsze, niż teraz, trudno myśleć, tembardziej, że powiększenie lokomotyw na szerokość jest poprostu niemożliwym z przyczyny, że szerokość toru jest stała i we wszystkich państwach europejskich, z wyjątkiem Rosyji i Rumunii, jednaka.

W tych okolicznościach trzeba pomysleć o gruntownej reformie kolei żelaznych, by mogły sprostać coraz większym wymaganiom pod każdym względem.

Sam przez się nasuwa się pomysł zastąpienia lokomotyw parowych siłą elektryczną, a to z następujących powodów:

Uniknie się dymu, który nie tylko jest wielką dla jadących koleją żelazną nieprzyjemnością, ale przez osiadanie sadzy bruceze, czerni i zanieczyszcza wszystko, co znajduje się na kolejach żelaznych i w ich pobliżu, a nawet dla wegetacji około stacji i dworców, tudzież dla lasów przytykających do torów jest wprost szkodliwy. Te niedogodności z użycia węgla potęgują się w przejeździe przez tunele, których przybywa coraz więcej, do tego stopnia, że w wielu długich tunelach zniesiono przejazd lokomotywami parowymi, a zaprowadzono ruch elektryczny, ta zaś przemiana ruchu jednego na drugi łączy się ze znaczną stratą czasu i innymi niedogodnościami.

Ruch elektryczny wypadła taniej, niż parowy, bo elektryczność wytwarza się w elektrowni i po przewodnikach wysyła na miejsce potrzeby, lokomotywa zaś parowa sama sobie siłę wytwarza, a wiadomo, że produkcja siły wypadła tem taniej, iż na większy rozmiar wytwarza się ją na jednym miejscu.

Do lokomotywy trzeba używać dobrego materiału opałowego, by w danej chwili otrzymać jak największą parę, gdy prąd elektryczny można otrzymać także za użyciem węgla niekoniecznie doborowych gatunków.

Ten opał potrzebny dla lokomotyw parowych trzeba dowozić nieraz na bardzo znaczne odległości, osobliwie w krajach nie mających węgla własnego, co oczywiście znacznie powiększa koszt ruchu na kolejach żelaznych.

Lokomotywa parowa musi sama wozić sobie węgiel i wodę, a zatem ciężar martwy, czego niema w ruchu elektrycznym.

Wydajność ruchu elektrycznego jest większa od ruchu za pomocą lokomotywy parowej, która może być czynna tylko na pewną odległość, co najczęściej kilkaset kilometrów, potem trzeba ją w ruchu zatrzymać dla oczyszczenia z sadzy, a osobliwie rusztów z żużli, przy czym i to należy mieć na uwadze, że lokomotywa parowa co pewien czas musi się zatrzymać w drodze dla nabrańia węgla i wody. Tego wszystkiego niema w ruchu elektrycznym.

Lokomotywa elektryczna jest każdej chwili do użytku gotowa, w lokomotywie zaś parowej trzeba za każdym razem osobno ogień rozpaść i czekać, dopóki nie wytworzy się dostateczna do ruchu ilość pary.

Utrzymanie lokomotywy elektrycznej jest tańsze od parowej, bo w niej nie się nie zanieczyszcza od materiału wydającego siłę, gdy w lokomotywie wszystko zanieczyszcza się od węgla i produktów jego spalania. Prócz tego w lokomotywie parowej części stanowiące właściwy mechanizm ruchu są wystawione na szkodliwy, wznoszący się z toru podczas ruchu pył, w lokomotywie zaś elektrycznej te części są zasłonięte.

Tor kolejowy dla ruchu elektrycznego nie wymaga takiej ciągłej naprawy, jak dla ruchu zapomocą pary, a to z następującej przyczyny: W lokomotywie parowej ruch postępowy tam i napowrót w liniach przemienia się w obrotowy i to sprawia ogromne trzęsienie się lokomotywy, gdy w ruchu elektrycznym tego wszystkiego niema. Lokomotywa elektryczna może prawie w jednej chwili przejść ze spoczynku do najszybszego ruchu i odwrotnie, gdy lokomotywa parowa potrzebuje pewnego czasu do przejścia ze spoczynku w ruch najszybszy. To ma bardzo wielkie znaczenie dla kolei, na których z powodu wielkiej frekwencji pociągów w krótkich odstępach czasu muszą iść po sobie. Tę przeto można lepiej wyzyskać w ruchu elektrycznym, niż parowym.

Ale i większe jest bezpieczeństwo na kolejach elektrycznych, niż parowych, bo na pierwszych same maszyny bardzo mało wymagają starania i uwagi ze strony maszynisty, który przeto może więcej czasu i bacności poświęcić na sam tor, na sygnały i

na to, co się dzieje koło toru, na lokomotywach zaś parowych musi maszynista ciągle uważać na mnóstwo rzeczy dotyczących samej maszyny.

Nakoniec, jak wiadomo, iskry wypadające z kominu lokomotywy parowej są niebezpieczne dla budynków w bliskości, a osobliwie dla lasów i straty z pożaru ztąd wynikłego są nieraz bardzo znaczne, jak tego dowiodło właśnie ostatnie lato nadzwyczaj upalne i suche, w którym przyszło w wielu miejscach do ogromnych strat w lasach przez pożary rozniecone przez iskry z lokomotyw.

Te wszystkie ważne względy skłaniają do zastanowienia się nad tem, czy by wobec możliwości przenoszenia siły na odległość w postaci prądu elektrycznego nie należało koleje z lokomotywami parowymi zmienić na koleje z lokomotywami elektrycznymi. Tam oczywiście, gdzie są, jak szczególnie w Szwecji i Norwegii, liczne i wielkie wodospady, można łatwo zmienić ruch parowy na elektryczny. Tam, gdzie ich nie ma, jest zaś węgiewi w ziemi, można tuż przy kopalni wytwarzać prąd elektryczny, by uniknąć kosztów przewożenia węgla i przesyłać po odpowiednich przewodnikach na miejsce potrzeby. Ponieważ doświadczenie jest najlepszym probierzem praktyczności pomysłu, zrobiono próbę i zbudowano osobną kolej elektryczną z Dessau do Bitterfeldu, mszącą 26 kilometrów długości; prądu dostarcza położona obok kopalnia węgla brunatnego w Muldensteinie. Próba wypadła doskonale tak, iż rząd pruski nosi się z myślą zbudowania kolei elektrycznej z Magdeburga do Lipska, a ztąd do Hali nad Sałą, tudzież koleje z Lannu do Königsreutu. Tej ostatniej dlatego, by wypróbować ruch na koleje ze znacznymi wzniesieniami i spadkami i z pociągami ciężarowymi.

Sprawa przemiany kolei parowych na elektryczne ma szczególne znaczenie dla naszego kraju, w którym na zachodzie w Zagłębiu krakowskim znajdują się olbrzymie zapasy węgla, a w Podkarpaciu ropa nadająca się do stosownego przerobienia doskonale do użycia na opał. X.

## OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj na jednogodzinne posłuchaniu węg. ministra honorów Hazaia, który referował o sprawach swego działu.

P. Minister robót publicznych powołał komisję, która ma wydać opinię i przeprowadzić zarządzenia, jakie będą wydane w sprawie zabezpieczenia obszarów w naftowych w Tustanowicach przed zalewem wody. Przewodniczącym tej komisji jest kierownik urzędu górniczego w Drohobyczu, st. komisarz górniczy Juliusz Mokry, a w skład komisji wchodzi dyrektorowie: Franciszek Brugger, Jan Meszaros, Ludwik Mikucki i inżynier, właściciel dóbr Zygmunt Russocki.

— Wieczorne pisma wiedeńskie ogłaszają następujące oświadczenie: Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że zupełnie zmyśnione są doniesienia niektórych pism, jakoby cesarz niemiecki podczas pobytu swego u ks. Fürstenberga w Donaueschingen użalał się na politykę, prowadzoną przez hr. Aehrenthala.

— Na wczorajszym posiedzeniu międzynarodowego kongresu naftowego w Wiedniu przyjęto wszystkie wnioski, przedłożone przez poszczególne sekcje.

P. Minister handlu Rössler w przemówieniu końcowym wyraził zadowolenie z rezultatów obrad kongresu i oświadczył, że prace kongresu, które wyjaśniły wiele ogólnych i technicznych kwestyj, dadzą Rządowi należyty materiał do akcyi prawodawczej, jaką przedsięwziąć zamierza. W końcu wyraził nadzieję, że uczestnicy kongresu zwiedzając obszary naftowe na terenie galicyjskim, będą mogli przekonać się, jaką pieczęć Rząd austriacki otacza przemysł naftowy. Niech będą przekonani, że Rząd taką samą pieczęć jak przemysł naftowy otacza także inne gałęzie przemysłu.

— Z Grazu donoszą: Wczoraj po południu radni socjalistyczni przyszedli na posiedzenie Rady z instrumentami obstrukcyjnymi. Burmistrz Graf, zagaiwszy posiedzenie, złożył przyjętą przez większość oklaskami enuncyację, że z postępowania radnych socjalistycznych wysnuwa wnioski, iż nie dopuszcza do spokojnych obrad nad budżetem, poczem zamknął posiedzenie oświadczeniem, iż o terminie następnego zawiadomi radnych piśmiennie.

— Agencja Havasa donosi, że rząd włoski zaproponował rządowi francuskiemu, aby wszystkie kwestje, dotyczące się sprawy okrętów „Cartage“ i „Manouba“ oddano do rozpatrzenia trybunałowi rozjemczemu w Hadze.

— Sir Edward Grey wygłosił w sobotę w Northumberland mowę, w której na zapytanie, jakie Anglia zamysła poczynić kroki, aby zapobiedz aneksji Persyi przez Rossyę, odpowiedział, że na razie pragnie zaznaczyć: 1. iż Persya nie będzie anektowana; 2. gdyby uważano za obowiązek Anglii gwarancję nietykalności całego obszaru takiego kraju, jak Persya, to na Anglię spadłyby większe ciężary, niżby znieść mogła i musiałaby ponosić większe wydatki państwo, niż obecnie.

Według doniesień Timesa z Pekinu sytuacja w Chinach w ostatnich chwilach znacznie się zmieniła. Sunjatsen cofa swoje zobowiązania, na jakie się był zgodził, gdyż jest przekonany, że Juanszikaj dąży do władzy dyktatora. Trudności Juanszikajowi przymnaża stanowisko Mandżurów wobec niego. Były minister wojny Tilang, który przed trzema laty wywołał upadek Juanszikaja, powrócił do Pekinu.

Juanszikaj wobec oporu rewolucjonistów przeciw rządowi prowizorycznemu w Pekinie, jest zdania, że najlepszą drogą byłoby po abdykacyi, którą uważa za nieuniknioną, utworzenie na razie w Tientsinie siedziby rządu.

— Izbie reprezentantów w Waszyngtonie przedłożony będzie bil, przewidujący wykupno przez rząd linii telegraficznych.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 stycznia. Dzisiaj przed południem odbył się pogrzeb nuncjusza ks. Bawony w obecności Najj. Arcyks. Piotra Ferdynanda, jako Zastępcy Najj. Pana, wielu Członków Najj. Domu Cesarzkiego, PP. Ministrów, dostojników i t. d. Prowizorycznie zwłoki pochowano w kościele św. Stefana.

Tryest, 23 stycznia. Dyrekcya Lloyd austriackiego otrzymała wiadomość, że parowiec „Urano“ w powrotnej drodze do Tryestu utknął na mieliźnie koło Chora, w Morzu Marmara. Podróżnych przewieziono na inny parowiec.

Berlin, 23 stycznia. Parlament Rzeszy niemieckiej zwołano na 7 lutego.

Madryt, 23 stycznia. Ze względu na trudności polityczne, jakie następczą się obecnemu gabinetowi, sądzą, że niezwłocznie poda się on do dymisji. Po obecnym rządzie liberalnym prawdopodobnie przyjdzie do steru gabinet konserwatywny.

Madryt, 23 stycznia. Gabinet wczoraj wieczorem zebrał się na naradę, która trwała do północy. Gabinet faktycznie jest w stadium dymisji.

Madryt, 23 stycznia. Król wysłał misję nadzwyczajną na uroczystość upełnienia bułgarskiego następcy tronu.

Konstantynopol, 23 stycznia. Zapewniają, że minister marynarki Churszid basza poda się do dymisji.

Rio de Janeiro, 23 stycznia. Wskutek rozbicia się łodzi zginęło 4 ludzi, należących do personalu niemieckiego Lloyd'a, między nimi jeden oficer i jeden lekarz.

#### Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 23 stycznia. Wiadomości, nadeszłe do Porty, podają, że Włosi onegdaj bombardowali Confuda. Rozmiary szkód nie są jeszcze znane. Strat w ludziach nie było.

#### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 stycznia 1911. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 653.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 853.—, Akcje Anglobanku 325.50, Akcje Unionbanku 628.—, Akcje Länderbanku 550.—, Akcje Bankvereinu 545.—, Akcje Bodencredit 1310.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 698.—, Akcje kolei państwowych 726.50, Akcje kolei Południowej 110.25, Akcje kolei Elbenthal —.—, Akcje kolei Północnej 5100.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpy 887.25, Akcje Rima Muranyi 691.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2692.—, Akcje Fabryki broni 770.—, Akcje Turckie tytoniowe 346.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 742.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 90.75, Austriacka Renta koronowa 90.70, Węgierska Renta koronowa 90.05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91.95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92.25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98.90, 5-p.c. Listy Banku hipotecznego 110.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA

przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

Dr. Greliński

ord. w chorobach dróg moczowych od 3-5 po poł. ul. Fredry 7, I. p. Tel. 978.

Poszukują się kupna starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Fryzyerka MARYA LECHOWA

poieca P. T. Paniom swe usługi ulica Lyczakowska I. 64.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łózka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na ządanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911. Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokolowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

„Rok Słowackiego“

Swiezo opuscił prasę: Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku cześć Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo — s. 393 Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich. — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości. Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

HELIOS

Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale.

Przedstawienia w soboty, niedziele i święta (w Stanisławowie i w piątki) od godz. 4 do 10 bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 8-30.

Przyjechali do Lwowa dnia 23 stycznia 1912. HOTEL GEORGEA. Pp.: K. hr. Czosnowski z Rosyji, H. Czaykowski z Bóbrki, M. Wojciechowski z Pnikuta, W. Słotwiński z Rosyji, S. Lewandowski z Brukenthalu, F. Błeskiński z Pirlajowa, R. Ochocki z Kalinowszczyzny. HOTEL IMPERIAL. Pp.: J. hr. Młodecki z Brodów, T. Ochocki z Kalinowszczyzny, K. Lipski z Krakowa. HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: E. Pruszanowski z Rosyji, S. Szczucki z Rosyji.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 stycznia 1912.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Monety', 'V. Wagi', 'VI. Wzrosty', 'VII. Wzrosty', 'VIII. Wzrosty'. Includes various bank and government securities prices.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'E. Obligacje indemnizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot.', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'I. Lozy (za sztukę)'. Includes various bond and loan prices.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'G. Listy zastawne. Oblig. hipot.', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'I. Lozy (za sztukę)'. Includes various bond and loan prices.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'J. Akcje banków (za sztukę)', 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', 'M. Wokale', 'N. Wagi'. Includes various bank and industrial stock prices.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. VIII. 1179/11 (14) (650 3-3) Edykt licytacyjny. Na ządanie galic. górniczego Towarzystwa akcyjnego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Lauera we Lwowie, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacja: 1. 1. 80/100 części pola naftowego „Deutschland“ obj. lw. 58 ks. naftowej Henryka Mendelsohna własnego i 2. 20/100 części pola naftowego „Deutschland“ obj. lw. 58 ks. naftowej Emila Stadthagena własnego, które to pole naftowe założone jest na pgrt. 1845/1 i 1848/2 w Tustanowicach o obszarze 4930 m. kwadr. i obejmuje kopalnię nafty „Sprudel“ wraz z przynależnościami, składającymi się z ctworu wiertniczego o głębokości 1000 m. zarurowanego 6 cal. oraz z budynków, przyrządów i narzędzi kopalniowych i wiertniczych. II. 1. 80/100 części pola naftowego „Hohenzollern“ obj. lw. 459 ks. naftowej Henryka Mendelsohna własnego i

2. 20/100 cz. pola naftowego „Hohenzollern“ obj. lw. 59 ks. naftowej Emila Stadthagena własnego, którego pole naftowe założone jest na pgrt. 1846, 1847 i 1848/1 o obszarze 5208 m. kwadr. i obejmuje kopalnię nafty „Eruptie“ wraz z przynależnościami, składającymi się z otworu wiertniczego o głębokości 1276 m. zarurowanego 6 cal. oraz z budynków, przyrządów i narzędzi kopalnianych i wiertniczych. Całe pola naftowe „Deutschland“ jest ocenione na 162.750 koron, a jego przynależności na 31.074 kor., zaś całe pole naftowe „Hohenzollern“ na 164.500 kor., a jego przynależności na 28.643 kor. Najniższa oferta wynosi: a) za 80/100 pola „Deutschland“ 51.686 kor. 40 hal., a za 20/100 części tego pola 12.921 kor. 60 h., b) zaś za 80/100 pola „Hohenzollern“ 51.518 kor. 13 hal., a za 20/100 części tego pola 12.879 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia,

przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już za skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Drohobycz, dnia 6 listopada 1911. L. cz. E. 1379/11 (4) (609 3-3) Edykt licytacyjny. Na ządanie Leiby Schattena, kupeca w Rabem, odbędzie się dnia 31 stycznia 1912

godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja 2/4 części realności l. w. h. 56 gm. Rabe stanowiącej posiadłość włościańską z budynkami wraz z przynależnościami opisanymi w protokole z dnia 20 października 1911 r. E. 1379/11 (2) Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 1616 koron 36 hal., wraz z przynależnościami. Najniższa cena wynosi 1080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 30 listopada 1911. L. cz. E. 1312/11 (5) (608 3-3) Edykt licytacyjny. Na ządanie Menaschego Straucha, kupeca

w Ustrzykach, odbędzie się dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., celem zniesienia współwłasności licytacja realności lwh. 12 gminy Stefkowa.

Prawa rzeczowe i ciężary pozostają przy hipotece bez względu na uzyskaną cenę kupna.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3965 kor.

Najniższa cena wynosi 3965 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. E. 883/11 (3) (611 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Mikulincach odbędzie się dnia 19 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności objętej lwh. 654 ks. gr. gm. Rakowiec zobowiązanej własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 466 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wisniowczyk, 5 stycznia 1912.

L. cz. E. 1018/11 (3) (693 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heni Bier, odbędzie się dnia 19 lutego 1912 o godz. 12 przed południem w sędzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacja realności objętej lwh. 983 ks. gr. gm. Zarwanica zobowiązanymi własnymi.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: a) to realność lwh. 983 na 976 kor. 50 h., zaś realność lwh. 981 na 209 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 983 kwotę 651 kor., odnośnie zaś do realności lwh. 981 kwotę 133 koron 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wisniowczyk, 5 stycznia 1912.

L. cz. E. 756/11 (8) (594 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fischera, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja połowy realności lwh. 403 i 1/4 części realności lwh. 404 ks. gr. gm. Rakowiec zobowiązanej własnej.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to połowa realności objętej lwh. 403 ks. gr. Rakowiec na 325 kor., 1/4 część realności obj. lwh. 404 ks. gr. Rakowiec na 200 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 403 kwotę 216 kor. 66 hal., zaś odnośnie do realności lwh. 404 kwotę 133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wisniowczyk, dnia 5 stycznia 1912.

Ч. сп. Е. 3169/10 (688 2—3)

Оголошене переторгу.

Дня 3 лютого 1912 о год. 9 перед полуднем в тут. суді відбуде ся переторг реальності обнятих вик. гіп. 50, 174, 304 громади Мочерад з принадлежністю складачою ся з штахет, 12 дерев овоцвх, 1 корови, 1 ялівки, млинка і сікарні.

Продати ся маючі недвижності суть оцінені на 4800 кор., 200 кор. і 12.650 кор. а принадлежність на 334 кор.

Найнизша подача виносить 32.000 кор., 133 кор. 32 сот. і 8656 кор.

Условія переторгу і грамоти відно-

сячі ся до недвижності можна переглянути в тут. суді, комната ч. 10.

Права, котріби продаж робили недопустно належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III. Мостиска, дня 3 січня 1912.

L. licz. E. 1744/11 (6) (687 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1911, godzinie 10 rano odbędzie się w tus. sędzie licytacja realności lwh. 177 gm. Krasiejów i lwh 738 gm. Zadarów.

Nieruchomości powyższe oszacowano na 2200 i 3320 kor.

Najniższa cena wynosi 1466 kor. 66 h. i 2113 kor. 33 h., poniżej których sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. E. 1241/11 (8) (661 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plasnero, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem, w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 523 gm. Ustaszowa stanowiącej realność miejską z budynkami gospodarczymi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest ocenioną na 4796 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 3197 kor. 54 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. E. 2535/11 (8) (763)

Zobowiązana Julia Burek w Cyrance.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Radomyślu wielkim, odbędzie się dnia 5 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacja: a) połowy realności lwh. 60, b) 22/4890 części realności lwh. 163 ks. gr. gm. Cyranka, pierwszej obejmującej w całości dom mieszkalny l. konsk. 3 stodołę, oraz grunt orny w obszarze 4 m. 1151 s.², drugiej obejmującej w całości pastwisko obszaru w całości 60 m. 1001 s.².

Nieruchomości wystawione na licytację tacy są ocenione: ad a) na 2061 kor., ad na 184 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 1374 kor. 52 hal., ad b) kwotę 133 kor., poniżej tej ceny sprzedaż przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. E. 28/11 (9) (757)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Kornreicha w Bukowsku, odbędzie się dnia 29 stycznia 1912 o godz. 12 w południe w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności objętej lwh. 17 ks. gr. gm. Nadolany składającej się z gruntu 2 m. 510 s.².

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 667 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bukowsko, dnia 19 grudaia 1911.

L. cz. E. 1930/11 (4) (765)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Merlet w Śmichowie (Czechy) zastąpionej przez adw. dr. Camilla Karpe, adwokata w Pradze, odbędzie się dnia 13 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja: 1/2 realności lwh. 449 gm. Rozwadów, 2. całej realności lwh. 474 gm. Rozwadów, 3. 1/2 realności lwh. 8 gm. Rozwadów, 1/2 realności lwh. 155 gm. Rozwadów. Równocześnie zatwierdza się wa-

runki licytacyjne jako niczem nie odbiegające od postanowień ustawy. Mające być utrzymanem prawo służebności przejazdu, przechodu i przegonu na realności lwh. 474 gm. Rozwadów, strąca się w myśl ustawy z ceny szacunkowej tej realności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na kwotę 6500 kor., ad 2. na kwotę 50 kor., ad 3. na kwotę 300 kor., ad 4. na kwotę 300 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 3500 kor., ad 2. kwotę 33 kor. 40 hal., ad 3. kwotę 200 kor., ad 4. kwotę 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Rozwadów, dnia 17 grudnia 1911.

L. cz. E. 494/11 (3) (756)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Łuczki Zubryka w Wysochanach, odbędzie się dnia 29 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sędzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 170 ks. gr. gminy Wysoczany składającej się z budynku i 588 s.² roli.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 425 kor.

Najniższa cena wynosi 284 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia i przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bukowsko, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. E. VII. 2547/11 (7) (758)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 marca 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sędzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacja całej realności lwh. 1653 gm. Delatyn.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3280 kor.

Najniższa cena wynosi 2186 koron 67 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Delatyn, dnia 13 stycznia 1911.

L. cz. E. VII. 2687/11 (8) (759)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacja realności lwh. 221 gm. Łaneczyn z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1360 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 920 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Delatyn, dnia 16 stycznia 1912.

Ч. сп. Е. 1874/11 (760)

Оголошене переторгу.

На попиране Стоваришениа „Самопоміч“ в Коломиі, заступленога через адвоката Дудикевича, відбуде ся 14 лютого 1912 перед полуднем о 9 години в низше означеним суді, комната ч. IV. в Яблоніві переторг: I. реальности обн. вик. гіп. з 831 гр.м. Стопчатів в склад котрі входять н. б. р. 942/2 гр.м. Стопчатів, II. реальности обн. к. гру. з 1002 гр.м. Стопчатів н. бр. 942/5, III. реальности в гіп. з 977 сеі самої громади зобовязаних власних з приналежністю, складачою ся з дерев овоцевих і деревоопалому описану в протоколі оціненя.

Продати ся маючі недвижності суть оцінені: I. на 2674 кор., II. на 924 кор., III. на 1551 кор., принадлежність: ad I. на 154 кор., ad II. на 12 кор.

Найнизша подача виносить: ad I, 1985 кор. 34 сот., ad II. 624 кор., ad III. 1041 кор. 50 сот. понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся отсим затверджає і грамоти, відносячі ся до недвижності (втяг гіпотечний, втяг катаstralний, протоколы оціненя і т. д.), можуть ті, що маючі охоту купувати, пе-

реглянути в низше означеним суді, комната ч. IV. підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV. Яблонів, дня 2 січня 1912.

L. cz. E. 1753/11 (4) (770)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Laufera, kupca w Błyszczowodach, odbędzie się dnia 7 lutego 1912 o godzinie 11 30 przed południem w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja: a) realności objętej lwh. 750 ks. gr. gm. Błyszczowod, składającej się z p. gr. lk. 1870 i b) 14 części realności obj. lwh. 540 tejsze ks. gr. składającej się z pb. lk. 162 i pg. lk. 1803/19, stanowiących pole orne.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione ad a) 378 kor., ad b) 1798 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 252 kor. ad b) 1198 kor. 92 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda realność będzie osobno sprzedana.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszym wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają, w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Żółkiew, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. E. 2716/11 (3) (768)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lutego 1912 o godz. 10 przed południem w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja realności lwh. 424 gm. Dzików objętej składającej się z p. gr. na której stoi dom murywany, s:opa i studnia betonowa.

Nieruchomość tę oceniono na 8141 kor. Najniższa cena wynosi 5427 kor. 32 h. Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 17 stycznia 1912.

L. cz. E. 2191/11 (7) (754)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Kończakowskiego w Złoczowie, odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera licytacja realności lwh. 304 ks. gr. gm. Złoczów stanowiącej posiadłość miejską w 2 domach parterowych frontowych, domu parterowego w dz edzińcu i magazynu parterowego, bruków i oparkanienia.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 32.000 kor., przynależności niema.

Najniższa cena wynosi 16.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sędzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Złoczów, dnia 7 stycznia 1912.

L. cz. E. 4933/11 (5) (751)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacja:

- 1. realności lwh. 210,
- 2. lwh. 348,
- 3. lwh. 448,
- 4. lwh. 214 gm. Sambor-Zamiejska.

Nieruchomości powyższe oceniono: ad 1. rola, ad 2. rola, ad 3. rola i pastwisko, ad 4. ogród na 8133 kor. 50 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5422 koron 34 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sambor, dnia 15 stycznia 1912.

(734 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,  
ul. Podlewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 29 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: olejki, perfumy, towary kolonialne, waga, obuwie, skóry, maszyna do robienia tutek, towary galanteryjne, bielizna, towary papierowe, oraz meble domowe.

Wtorek 30 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, dywany, meble mahoniowe, obrazy, oraz rozmaite meble domowe.

Środa 31 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: futro, maszyna do robienia tutek, papier, książka pod tytułem: żywoty świętych, obrazy, dywany, oraz meble.

Czwartek 1 lutego 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany, obrazy, lustro, palety, fortepian, 10 metrów kamienia budowlanego, oraz różne meble domowe.

Sobota 3 lutego 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: szewska maszyna do szycia, 3 wieszadła na ubrania, 1 para bucików, lichtarze, chodnik, karnisz, lampa, waliza, etażerka, dywan ścienny, kapliczka, maszyna zwykła do szycia, gramofon, oraz rozmaite tanie meble domowe oraz sprzęty.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. E. 1084/10 (34) (733)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Meurycego Rosenbauma jako kasycuarjusza Filii Pragskiego Banku kredytowego we Lwowie, odbędzie się dnia 22 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacja realności obj. lwh. 566 ks. gr. gm. Sławna z przynależnościami składającymi się z drzew i wózka, oraz realności obj. lwh. 604 i 605 ks. gr. gminy Sławna.

Nieruchomość lwh. 566 ks. gr. Sławna wystawiona na licytację jest oceniona na 12.902 kor., a jej przynależności na 94 kor. 60 hal., realność lwh. 604 ks. gr. Sławna jest oceniona na 1600 kor., zaś realność lwh. 605 ks. gr. Sławna jest oceniona na 22.240 kor.

Najniższa cena wynosi przy realności lwh. 566 ks. gr. Sławna 8665 kor., przy realności obj. lwh. 604 ks. gr. gm. Sławna kwotę 1067 kor., przy realności obj. lwh. 605 ks. gr. gm. Sławna kwotę 14.827 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. E. 1292/11 (6) (728)

Dnia 21 lutego 1912 godzina 11 rano, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 45 kg. gk. Posada liska.

Nieruchomość ta jest oceniona na 500 koron.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 33 hal. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. E. 174/11 (10) (727)

Dnia 21 lutego 1912 godzina 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12, odbędzie się licytacja realności lwh. 15 kg. gk. Tarnawa górna.

Nieruchomość ta jest oceniona na 4610 kor., przynależność na 87 kor.

Najniższa cena wynosi 3131 koron 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, biuro Nr. 12. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. E. 999/11 (6) (729)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lutego 1912 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacja realności lwh. 244 kg. gk. Lisko celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość ta jest oszacowana na 1246 kor., przynależność na 174 kor.

Najniższa cena wynosi 946 koron 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. E. 328/11 (7) (684)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 marca 1912 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 4 tut. sądu licytacja: 1. 1/2 realn. lwh. 361 i 2. całej realn. lwh. 218 gm. Szczawnica.

Nieruchomości te ad 1. oceniono na 805 kor. 20 hal., zaś ad 2. na 751 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. na 536 kor. 80 hal., ad 2. na 500 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 5. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krościenko, dnia 21 grudnia 1911.

L. cz. E. I. 2559/11 (7) (677)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tut. w sali Nr. 22 licytacja 1/6 części realności lwh. 31 gm. kat. Ispas ocenionej na 2461 kor. 03 hal.

Najniższa cena 1640 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabydą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Kołomyja, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. E. 2623/11 (8) (721)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 lutego 1912 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 25 odbędzie się licytacja 2/6 części realności wyk. hip. 685 gm. Brody.

Realność tę (parc. bud. i dom) oceniono na 5096 kor. 93 hal., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2554 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-

dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brody, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. E. XI. 3014/11 (4) (678)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie, sala Nr. 22 licytacja całej realności lwh. 100 gm. Werbiaż niżny ocenionej na 1827 kor. i realności obj. lwh. 379 tej samej gminy ocenionej na 2804 kor.

Najniższa cena co do realności lwh. 100 wynosi 1218 kor., zaś co do realności lwh. 379 — 1869 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabydą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI  
Kołomyja, 5 stycznia 1912.

L. cz. E. 548/11 (3) (724)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 lutego 1912 o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4 licytacja realności lwh. 1030 i 2000 gm. Szczawnica wyżnia wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego i parkanu otaczającego ogródek.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione realn. 1030 na 300 kor., zaś realn. lwh. 2000 na 700 kor., przynależności zaś na 122 kor.

Najniższa cena wynosi 748 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krościenko, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. E. VIII. 3665/11 (6) (788)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 7 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 446 ks. gr. gm. Tarnawce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1200 kor., przynależności zaś na 230 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemysł, dnia 12 stycznia 1912.

L. cz. E. VIII. 1999/11 (12) (787)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lutego 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 7 licytacja realności obj. lwh. 125 i 354 ks. gr. gm. Buszkowice wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na 5800 kor., przynależności zaś na 1300 kor., ad 2. na 1390 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 4787 kor., ad 2. 4634 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemysł, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. E. 3357/11 (31) (751)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw na I piętrze w realności Bardachów licytacja realności objętej lwh. 269 ks. gr. gm. kat. m. Sanoka do którego to wykazu wcielono ciała hipoteczne objęte wykazami hip. ll. 270 i 556 ks. gr. gm. Sanok.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 112.717 kor.

Najniższa cena wynosi 56.358 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 5 grudnia 1911.

## Różne obwieszczenia.

L. 365 (780 1—3)

Ogłoszenie.

Na podstawie § 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej podaje się do publicznej wiadomości, że zamknięcia rachunkowe, oraz inwentarz powiatu za rok 1911, zostały wyłożone w biurze Wydziału powiatowego i mogą być przez interesowanych przeglądane w godzinach urzędowych.

Brzesko, dnia 17 stycznia 1912.

Prezes Rady powiatowej:  
Jan Götz.

Sekretarz Wydziału Rady powiatowej:  
Dr. Kazimierz Baltaziński.

L. VII/a 236 (779)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do publicznej wiadomości, że magister farmacji Bernard Münzeles z Drohobycza, wniósł podanie dnia 11 stycznia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Jarosławiu przy ulicy Pełkińskiej, lub Pełkińskiej za bramą, ulicy Spytka, lub Badenich.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 17 stycznia 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyanski w. r.

L. cz. C. VII. 7/12 (1) (764)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Maryi Łopatka z Łabijów i Katarzynie Łabij Piotra, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez Maryę z Odyńskich Huńko pozew o uznanie prawa własności do pgr. lk. 2943 gm. Zawale.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 20 stycznia 1912 o godz. 9 rano w tut. c. k. sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Maryi z Łabijów Łopatka i Katarzyny Łabij Piotra ustanawia się p. dr. W. Ramerta adw. w Sniatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyż nazwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Sniatyn, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 446/11 (766)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Petrowi Iwanków s. Michała z Dzwiniacza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Solotwinie przez Lebę Lautmanową pozew o zniesienie współwłasności lwh. 657 gk. Dzwiniacz.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-



dyencyę na dzień 5 lutego 1912 w tut. sądzie, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Hernballa adw. w Sołotwinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Sołotwina, dnia 21 grudnia 1911

L. cz. C. I. 17/12 (1) (769)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi i Marysi Kruc, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Ela Bronera w Turce górnej, pozew o 728 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 31 stycznia 1912 o godz. 11 rano, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. dr. Straucha adw. w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych Józefa i Marysi Kruc w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Turka, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 159—160, 161/11 (3) (737)  
E d y k t.

Przeciw Semkowi Herezak i Wasylowi Tetenycz z Czarnokonicz wielkich, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Kopyczyńcach pozew o 120 kor. zpn., itd.

Na podstawie pozwu wydano wekslowe nakazy zapłaty z dnia 23 listopada 1911 Cw. 159/11, 160/11, 161/11 (1).

Celem strzeżenia praw Semka Herezaka i Wasyla Tetenycz ustanawia się p. dr. Kozowera adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Czortków, dnia 8 grudnia 1911.

L. cz. E. 1275/11 (683)  
E d y k t.

W sprawie powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dobzyczach przeciw Józefowi i Gittli Feuersteinom w Dobzyczach o 1493 kor. 62 hal., ma być doręczona uchwała z dnia 3 stycznia 1912 l. cz. E. 1275/11 (1), którą zarządzono doręczenie powyższej uchwały Gittli Feuerstein.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Gittla Feuerstein przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw kurators w osobie p. adw. dr. Maksymiliana Dittelsdorfa w Dobzyczach.

Tenże kurator zastępywać będzie Gittle Feuerstein w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobzycze, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. E. 658/11 (2) (690)  
E d y k t.

Janowi Szewczykowi i Stanisławowi Walaszki przedtem w Brzeziu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Niepołomicach przeciw nim o 350 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 19 września 1911 l. cz. E. 658/11 (1), którą dozwolono wpisu prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 103 gm. Brzezie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Szewczyk i Stanisław Walaszki przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. adw. dr. Baumfelda w Niepołomicach.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Dalsze koszta wierzycieli ustala się na 7 kor. 45 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Niepołomice, dnia 17 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 28/11 (4) (752)  
E d y k t.

Przeciw Janowi Haduchowi synowi Tomasza, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Naftalego Hochdorfa w Sanoku pozew o 481 kor. 80 hal. z pa.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono

audyencyę na dzień 28 kwietnia 1911, przy której zapadł wyrok zaoczny.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie jest znane, zarządzono doręczenie wyroku tego do rąk kuratora.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. adw. dr. Awina w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Haducha syna Tomasza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Sanok, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 30/12 (1) (743)  
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Kozyrze, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank kredytowy i oszczędności w Leżajsku pozew o 280 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Piotra Kozyry ustanawia się p. Dziańotta adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Kozyrę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 5 stycznia 1912.

L. 1133 (783 1—3)  
E d y k t

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszcza sobie jakiekolwiek pretensje do kaucyi notaryalnej s. p. Maryana Władczyńskiego z powodu urzędowania jego jako byłego c. k. notaryusza w Starym Samborze i Jaworowie, ażeby roszczenia swoje w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węgła kaucyjnego i zezwolenie na wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemyśl, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. C. III. 17/12 (2) (789)  
E d y k t.

Przeciw Janowi Krupińskiemu z Białej, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Białej przez Kasę oszczędności miasta Białej pozew o 738 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono usną rozprawę na dzień 31 stycznia 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 17

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Mrdačka adw. w Białej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Biała, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 13/12 (790)  
E d y k t.

Przeciw Adolfowi Rudkiewiczowi i Michałowi Rudkiewiczowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Kazimierza Sobolewskiego s. Bazylego z Wołkowiec pozew o uznanie i intabulację prawa własności parceli gruntowej lk. 924 w Wołkowiec.

Na podstawie pozwu z dnia 8 stycznia 1912 l. cz. C. II. 13/12 (1) wyznacza się rozprawę na dzień 31 stycznia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Adolfa Rudkiewicza i Michała Rudkiewicza ustanawia się p. dr. Junga adw. w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianych kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 16 stycznia 1912.

## Upadłości.

L. cz. S. 7 (136) (708)  
E d y k t.

W konkursie Arnolda Tepisa wystąpił zawiadawca masy Izidor Harbaad z wnioskiem na zwołanie ogółu wierzycieli celem powzięcia uchwały upoważniającej zawiadawcę do sprzedaży nieruchomości wierzycielności w wysokości 4268 kor. 53 hal. z wol-

nej ręki ryczałtowo, za kwotę nie niższą jak 500 kor. najwyżej ofiarującemu tudzież do sprzedaży również z wolnej ręki urządzenia domowego krydataryusza za kwotę nie niższą jak 200 kor., z tem, że masa konkursowa nie obejmuje poręki za słuszność, należność i wysokość cedować się mających pretensyi.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 5 lutego 1912 godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/12 (1) (709 1—3)  
E d y k t konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Elżbiety Pelzwerger właścicielki niezarejestrowanej firmy „Vindobona“ I. wieńskiego domu spółacalny w Tarnopolu i Podwołoczyskach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Klemensa Zahradnika, zaś tymczasowym zawiadawcą masy pana dr. Salomona Jampolera adw. kraj. w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1 lutego 1912 godz. 4 po południu w tym sądzie, w biurze Nr. 4 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadawcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26 lutego 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 4 marca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 17 stycznia 1911.

L. cz. S. 1/12 (2) (676 1—3)  
E d y k t konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Bronisława Hołdowicza „Nadzieja“ w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę w S. kr. Teofila Gielitowicza, zaś tymczasowym zawiadawcą masy pana adw. Władysława Dimla w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 lutego 1912 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 118 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadawcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie najdalej do dnia 1 marca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 15 marca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo

w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu Stanisławowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. S. 1/11 (32) (749)  
E d y k t.

W konkursie masy spadkowej Karola Poppa przedłożył zawiadawca masy projekt końcowego rozdziału rozporządzalnej masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno, powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadawcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 25 stycznia 1912.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału i roszczeń zawiadawcy masy i jego zastępcy wyznacza się na dzień 1 lutego 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Złoczów, dnia 9 stycznia 1912.

## Konkurs.

L. 6501/II. (668 3—3)  
K o n k u r s

na posady ekspedycyentów przy c. k. urzędach pocztowych.

1. W Ihrowicy z poborsmi 1 stopnia, ryczałtem 532 kor. na służącego i ewentualnym wynagrodzeniem 1500 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Tarnopola i z powrotem.

2. W Zarudziu z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 910 kor. rocznie na służącego.

3. W Rychwałdzie obok Żywca z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 815 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść o 1. i 3. posadę najpóźniej do 4 lutego, zaś o 2. najpóźniej do 28 stycznia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów  
dla Galicji.

Lwów, 16 stycznia 1912.

C. k. Prezydent:  
Wopatarni.

L. Prez. 812/12 (618 3—3)  
K o n k u r s

Na posadę sędziego przy sądzie powiatowym w Żmigrodzie rozpisać się konkurs z terminem do 8 lutego 1912.

Podania o powyższą, lub inną w okręgu Sądu krajowego wyższego w Krakowie opróżnić się mogącą posadę sędziego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. 891 (736 1—3)  
K o n k u r s.

Na posadę radcy Sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego ewentualnie na posadę sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Ropczycach rozpisać się konkurs z terminem do 11 lutego 1912.

Podania o powyższą, lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 19 stycznia 1912.

## Wyroki prasowe.

Bl. 8 (772)  
Das f. f. Landes- als Preßgericht in

Triest hat mit dem Erkenntnis vom 4 Jänner 1912, Pr. IX. 2/11, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Domenica del Corriere“ vom 31 Dezember 1911 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Weipa hat mit dem Erkenntnis vom 9 Jänner 1912, Nr. 1/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Abwehr“ vom 6 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Wir Wamtsdorfer“ bis „Recht findet“ des Artikels: „Nationale Friedensförderung“ verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 9 Jänner 1912, Nr. 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Nasse snahy“ vom 5 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Tak pan“ bis „dobre si zapamatujeme!“ des Artikels: „Volby do komise pro ukladani osobni dane z prijmu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 9 Jänner 1912, Nr. 3/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Nova duba“ vom 5 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Buh jest“ bis „nejvyssich“ des Artikels: „Homadna otrava chudeho lidu v Berlina“ nach § 63 und 122 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 7 Jänner 1912, Nr. I. 1/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Die Freie Jugend“ vom Jänner 1912 wegen des Artikels in der Stelle von „joll kämpfen gegen“ bis „Menschenmörder“ und des Artikels: „Das Vaterland“ von „Arbeiter wenn Du bist“ bis „Liebe zum Vaterland“ nach § 65 a. 302 und 303 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 9 (773)  
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 7 Jänner 1912, Nr. IX. 3/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzeta di Venezia“ vom 1 Jänner 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 9 Jänner 1912, Nr. IX. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Lettura“ vom Jänner 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9 Jänner 1912, Nr. I. 13/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Zenske snahy“ vom 5 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Nez e tom o vsem“ bis „jedna z najvetsich“ des Abfages: „Slovo ku ceske zurnalisticke“ des Artikels: „Novoroeni uvaha“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9 Jänner 1912, Nr. I. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Cesky urednik“ vom 5 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Pan ministr vojenstvi“ bis „sind unvereinbar“ des Artikels: „Moloch byokracie“ in der Rubrik: „Case odborova Statni“ nach § 300, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 9 Jänner 1912, Nr. 3/12, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Hlas Lidu“ vom 8 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Za temito lidmi stoji“ bis „jen prati muze“ des Artikels: „Pohled do budoucnosti“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 10 (774)  
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnis vom 11 Jänner 1912, Nr. 1/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Tiroler Volksblatt“ vom 10 Jänner 1912 wegen des Artikels: „Aus der Meraner Gegend, 7 Jänner (Die Maul- und Klauenseuche und die Behandlung der Bauern)“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Jänner 1912, Nr. I. 15/12, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Venkovan“ vom 11 Jänner 1912 wegen des Artikels: „Chrante se“ im Abfage: „Razne zpravy“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 11 Jänner

1912, Nr. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Jihoceske listy“ vom 10 Jänner 1912 wegen des Artikels: „Havrani. (Dojmy z navstevy kraje v Podkletek)“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 11 Jänner 1912, Nr. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Eho Prahy“ vom 11 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Pro se tomu rika“ bis „polybliveho hotelu“ und von „Byli kdysi dva“ bis „to zrunuje!“ des Artikels: „Co se provadi mezi jizdou v drozkach. skrech a automobilu“ nach § 516 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 11 Jänner 1912, Nr. 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Auffig-Karbitzer Volkszeitung“ vom 5 Jänner 1912 wegen des Artikels: „Einige Fragen an die gebildeten Juden“ in der Stelle von „die robbinischen Schritten“ bis „gefühllichen Überlegenheit bedarf“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 11 Jänner 1912, Nr. I. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Lidove noviny, mala vydani“ vom 10 Jänner 1912 wegen der Stellen von „Obvod krajskeho soudu“ bis „otroci nemecke masina“ und von „Pokud v ministerstvu“ bis „uredni moji podporuje“ des Artikels: „Ponemcovani soudu na Morave“ nach § 300 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

## Firmy.

L. cz. Firm 822/11 (441)  
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na dniu dzisiejszym zarządza wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy „Spółka oszczędności i pożyczek w Grodzisku górnem stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązana została na podstawie statutów uchwalonych na walnym zebraniu członków założycieli w Grodzisku górnem dnia 15 października 1911.

2. Siedzibą Spółki jest gmina Grodzisko górne.

3. Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności, celu i w miarę funduszy pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszy, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniądze zaszczytujących a mianowicie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

4. Zarząd spółki wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących członków:

Pp.: Marcin Nowiński, Jan Jeniec, Piotr Serafin, Antoni Hanus, Marcin Czerwonka i Franciszek Majkut, rolnicy w Grodzisku górnem i p. Franciszek Majkut w Wólce grodzkiekiej.

5. Ogłoszenia umieszczone będą na tablicy przez lokalem spółki, a wraz e potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu względnie jego zastępcę i jeden z członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 492 Stow. II. 474 (747 1—3)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tarnów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zebranie członków uchwalilo w dniu 19 gru-

dnia 1911 częściową zmianę statutu, a w szczególności §§ 9 i 12.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 490 Stow. II. 1400 (744 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Szczecin.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Szczecinie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką (po niemiecku: „Kreditverein in Szczecin, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung).

Data statutu: Szczecin, dnia 6 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie jedynie i wyłącznie swoim własnym członkom kapitałów, potrzebnych im do gospodarstwa, handlu i przemysłu, w drodze wzajemnego kredytu.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: Chaskel Fluhr i Henryk Fluhr obaj w Tarnowie, oraz Abisch Schreiber i Miasz Schnur obaj w Szczecinie.

Podpis firmy. (F. Z.) Firmę stowarzyszenia podpisują zbiorowo, albo 2 członkowie dyrekcji, albo też jeden członek dyrekcji i zastępcę członka, względnie urzędnik stowarzyszenia zamianowany prokuratorem, w ten sposób, że pod stampilią firmy drukowaną, lub wypisaną kładą swój własnoręczny podpis.

Ogłoszenia następują przez wywieszenie ich w mieście Szczecin, lub umieszczenie w „Gazecie Lwowskiej“, lub w jednym z dzienników krajowych.

Udziały członków: wynoszą najmniej po 50 kor. Ilość udziałów członka wprawdzie jest nieograniczona, jednak dyrekcja ma prawo oznaczyć ilość udziałów dla poszczególnych członków.

Odpowiedzialność: nie tylko wpłaconym udziałem, względnie udziałami, ale ponadto jeszcze kwotą równającą się wysokości udziałów danego członka.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1911.

C. sp. Firm. 1832 Stow. II. 234 (625)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Ośrodek stowarzyszenia: Bibrka.

Firma brzmi: Powitowe towarzystwo kredytowe.

Członki dyrekcji wystąpili: Jędrzej Chirnyński, Grigorij Juszczyk i Aleksander Karabin.

Członki dyrekcji wybrani: o. Józef Sawicki, dyrektor, i Grigorij Juszczyk, zastępcą członka.

Data wpisu: 14 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7 grudnia 1911.

C. sp. Firm. 1704 Stow. II. 330 (483)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Ośrodek stowarzyszenia: Raва ruska.

Firma brzmi: „Vira“ powitowe towarzystwo kredytowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członki dyrekcji wystąpili: Jędrzej Oniszczuk.

Członki dyrekcji wybrani: Jędrzej Kydurynski, profesor szkoły realnej w Rawie ruskiej.

Data wpisu: 12 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 22 października 1911.

L. cz. Firm. 365/11 Stow. C. 135 (581)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Daszawa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Daszawie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: ks. Walenty Kozak jako przewodniczący.

Członkowie dyrekcji wybrani: Franciszek Głaz, rolnik w Daszawie, jako przewodniczący.

Data wpisu: 13 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, 10 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1066/11 Rj. A. I. 148 (534)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A. Siedziba firmy: Przemysł.

Brzmienie firmy: Pinkas Lauterbach.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyszynk i sprzedaż napojów spirytusowych, oraz wyszynk piwa i miodu.

Właściciel: Pinkas Lauterbach

Podpis firmy: pełnym imieniem i nazwiskiem.

Firma istnieje od 1 stycznia 1911.

Data wpisu: 27 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Przemysł, 25 listopada 1911.

C. sp. Firm. 270/11 Stow. C. 265 (580)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Ośrodek stowarzyszenia: Ugołna.

Firma brzmi: Spółka gospodarsko-molocharska „Verkhovina“, stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Ugołnie.

Członki dyrekcji wystąpili: Oleksa Gnida, sprawnik, Oleksa Pacholuk, kasjer.

Członki dyrekcji wybrani: Semen Rudnik, gospodarz w Ugołnie, jako sprawnik i Wasyl Bójkiv, gospodarz w Ugołnie, jako kasjer.

Data wpisu: 26 lipnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Strij, dnia 21 lipnia 1911.

C. sp. Firm. 757/10 Stow. I. 541 (390)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Ośrodek stowarzyszenia: Powitcie.

Firma brzmi: Spółka oszczędności i pożyczek w Powitciach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członki dyrekcji wystąpili: Człon zarządu spółki Jakim Pasiecznik wyjechał do Ameryki na nieoznaczony czas.

Członki dyrekcji wybrani: Nadziarucha Rađa uchwałą z 17 września 1911 wyznaczyła po myśli § 18 statutu w miejsce ustępującego członka zarządu Jakima Pasiecznika Dymitria Rewu, gospodarza w Powitciach

Data wpisu: 14 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Zolocziv, dnia 14 października 1911.

L. cz. Firm. 738/11 Rg. A. I. 148 (710)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego Oddziału A.

Siedziba firmy: Suszno.

Brzmienie firmy: Mikołaj Błaszczuk.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk trunków.

Właściciel: Mikołaj Błaszczuk, szynkarz w Susznie.

Data wpisu: 11 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Zloczów, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1844 Stow. II. 181 (622)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Bank parcelacyjny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji.

Prokura zgasa: Zygmunt Poznanski.

Data wpisu: 15 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 grudnia 1911.

## Doniesienia prywatne.

### PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

## Wieczne pióro

nowość, elegancje, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za zaliczką o 20 hal. więcej.

# PROSPEKT.

**Wolne od podatku 4% austr. kwity Skarbu Państwa z roku 1912  
płatne 1 marca 1915.**

**Ogólna kwota 130 milionów Koron.**

## OBWIESZCZENIE.

Na podstawie ustawy z 25 grudnia 1911 Dz. u. p. Nr. 229 wydane zostaną przez c. k. Ministerstwo Skarbu Nominałe 130 milionów wolne od podatku 4% austriackie kwity Skarbu państwa.

Te opiewają na właściciela i są sporządzone w:

8.000 oddziałach lit. A. (Nr. 1—3.000 po 500 kor.)	
10 000 " " B. " 1—10.000 " 1.000 "	
5 000 " " C. " 1—5.000 " 5 000 "	
6.000 " " D. " 1—6.000 " 10 000 "	
620 " " E. " 1—620 " 50.000 "	

Sztuki są datowane z 19 stycznia 1912 i zawierają podpisy w facsimilach c. k. Ministerstwa Skarbu, kierownika i jednego kontrolora c. k. kasy długu państwa, następnie Prezydenta i jednego członka kontrolnej komisji państwowej Rady państwa.

W kwitach Skarbu państwa podane pretensje kapitałów będą spłacone przez c. k. Zarząd państwowy 1 marca 1915.

C. k. Zarząd państwa zatrzymuje jednak prawo podane w kwitach Skarbu państwa pretensje kapitałów spłacić także przed 1 marca 1915. Taka wcześniejsza spłata może nastąpić tylko 1 marca i 1 września każdego roku i tylko na podstawie przedtem przynaj-

mniej na trzy miesiące następnego ogłoszenia. Takie ogłoszenie nastąpi w urzędowej „Gazecie Wiedeńskiej”.

Kwity Skarbu państwa będą oprocentowane na 4% w półrocznych ratach 1 marca i 1 września każdego roku z dołu i są zaopatrzone sześcioma półrocznymi kuponami, z których najbliższy 1 września 1912 będzie płatny.

Wypłata procentów i spłata zapadłego kapitału kwitów Skarbu państwa nastąpi bez żadnego podatku, należności, albo jakichkolwiek strąceń za dostarczeniem zapadłych kuponów względnie tych kwitów Skarbu państwa w c. k. kasie długu państwa we Wiedniu.

Pretensja do tych kwitów Skarbu państwa wygasa przez przedawnienie z powodu przeoczenia kapitału w ciągu trzydziestu lat a przez przeoczenie procentów w ciągu sześciu lat od terminu zapadłości.

Pozbywanie się 4% austr. kwitów Skarbu państwa nie podlega w myśl ustawy z 9 marca 1897 Dz. u. p. Nr. 195 podatkowi pozbytych papierów wartościowych.

Wiedeń, 20 stycznia 1912.

C. k. Minister Skarbu:  
Zaleski w. r.

## ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Z powołaniem się na poprzednie ogłoszenie Jego Ekscellencji Pana c. k. Ministra Skarbu zostanie wydana kwota Nominałe 130.000.000 koron wolnych od podatku 4% austriackich kwitów Skarbu państwa do subskrypcji.

Subskrypcja może nastąpić:

A. Przez zamianę w ten sposób, że zamiast zapłaty gotówką 1 marca b. r. zapadłe austr. 4% kwity Skarbu państwa z roku 1909 u niżej powołanych miejscach subskrypcyjnych w czasie od 23 do 29 stycznia 1912 mogą być podane.

Przy podzieleniu będą także zamiana szczególnie uwzględnione.

B. Przez spłatę w gotówce a mianowicie w niedzielę 29 stycznia 1912 w godzinach urzędowania w każdej miejscowości ustanowionej.

Miejscowości subskrypcyjne są:

C. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności we Wiedniu. — Anglo-austriacki Bank we Wiedniu. — Wiedeńskie Stowarzyszenie bankowe we Wiedniu. — C. k. uprzyw. powszechny Zakład kredytowy ziemski we Wiedniu. — C. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu we Wiedniu. — Niższe austr. Towarzystwo eskontowe we Wiedniu. — C. k. uprz. austr. Bank krajowy we Wiedniu. — Dom bankowy S. M. Rothschilda we Wiedniu. — Bank Union we Wiedniu. — Adryatycki Bank w Tryście. — Powszechny Bank depozytowy we Wiedniu. — C. k. uprzyw. powszechny Bank ruchu we Wiedniu. — Banca Commerciale Triestina, w Tryście. — Bank dla górnej Austrii i Salzburga w Linzu. — C. k. uprzyw. Bank i ske. Towarzystwo giełdowe „Merkur” we Wiedniu. — Bielsko-Biała eskontowy Bank wymiany w Bielsku. — Czeski Bank eskontowy w Pradze. — Czeski Bank przemysłowy w Pradze. — C. k. uprzyw. czeski Union Bank w Pradze. — Gal. Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie. — Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie. — Lublański Bank kredytowy w Lublanie. — Bank krajowy Król. Czech w Pradze. — Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie. — C. k. uprzyw. morawski Bank eskontowy w Bernie. — Morawskiej-Ostrawy Bank dla handlu i przemysłu w Morawskiej-Ostrawie. — Austr. Bank dla handlu i przemysłu we Wiedniu. — C. k. uprzyw. Styryjsko-morawski Bank eskontowy w Grazu. — Ustredni Banka, českých sporitelů w Pradze. — Wiedeński zastawniczy i eskontowy Bank we Wiedniu. — Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności w Pradze. — Żivnostenska Banka w Pradze i tego Zakłady filialne — w godzinach zwyczajnych urzędowych w każdej miejscowości.

Cena subskrypcyjna wynosi w razie ofiarowania 4 pre. kwitów Skarbu państwa z roku 1909, jak i w razie spłaty gotówką 98-50 pre.

Zameldowanie nastąpi na podstawie formularzy meldunkowych, które można otrzymać w podanych wyżej miejscach bezpłatnie.

W wypadku, gdy 4 pre. kwity Skarbu państwa z roku 1909 zamiast zapłaty gotówką zostaną dostarczone, stosują się następujące postanowienia:

1. Dyferencja między wartością obrachowania dostarczonych kwitów Skarbu państwa z roku 1909, a ceną Emisyi dodzielonych kwitów Skarbu państwa z roku 1912 zostanie przez miejsca subskrypcyjne gotówką wynagrodzoną.

2. Kwity Skarbu państwa z roku 1909 służą jako gotówki, mają być dostarczone ze stampilią firmy lub podanie nazwiska i adresu.

3. Kwity Skarbu państwa z roku 1909 mają być podane bez kuponów zapadłych 1 marca 1912.

4. Na wniesione zamiast gotówki kwity Skarbu państwa z roku 1909 otrzymują podający potwierdzenie. Na podstawie tego zostaną im wydane od 15 do 29 lutego 1912

podzielone 4 pre. kwity Skarbu państwa z roku 1912 równocześnie z przypadającym im wyrównaniem w gotówce (alinea 1), względnie niedoszłe do zamiany kwity Skarbu państwa z roku 1909 będą zwrócone.

5. Wydawanie kwitów Skarbu państwa z roku 1912 będzie miało miejsce w tych składach subskrypcyjnych, przy których złożone były kwity Skarbu państwa z roku 1909.

6) O ile subskrypcja gotówką nastąpi, zastosowane są następujące postanowienia:

1. Przy subskrypcji ma być złożona kaucja 10 pre. oznaczonej kwoty, a to albo w gotówce albo w takich efektach według kursu, jakie dotyczące składki konskrypcyjne są dopuszczalne uznają.

2. Dodzielenie nastąpi o ile możności zaraz po ukończeniu subskrypcji przez zawiadomienie dotyczących.

Każdej składnicy subskrypcyjnej jest postawiony warunek według jej wymiaru ustanowić wysokość kwoty każdego pojedynczego oddziału. W razie, gdy dodzielenie będzie wynosić mniej aniżeli zameldowanie, zostanie nadwyżka kaucji bezwzględnie oddana.

3. Dodzielone kwity Skarbu państwa, mają być przez dotyczące od 1 marca najpóźniej do 15 kwietnia br. odebrane. Wolno jednak będzie dotyczącym dodzielenie im kwity Skarbu państwa w ciągu tego terminu w częściowych kwotach, nie niżej 5000 kor. pobrać. Po zupełnem odebraniu będzie złożona kaucja rachowana względnie zwrócona.

4. Odbiór ma nastąpić w tej samej składnicy, przy której została oznaczona.

Zameldowania na pojedyncze oddziały, mogą być tak w razie zaznaczenia przez dostarczenie kwitów Skarbu państwa z roku 1909, jak i w razie zaznaczenia przez gotówkę, tylko o tyle uwzględnione, o ile to okaże się dopuszczalne na podstawie postanowienia składnicy zaznaczonych.

Wiedeń, w styczniu 1912.

C. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności we Wiedniu. — Anglo-austriacki Bank we Wiedniu. — Wiedeńskie Stowarzyszenie bankowe we Wiedniu. — C. k. uprzyw. powszechny Zakład kredytowy ziemski we Wiedniu. — C. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu we Wiedniu. — Niższe austr. Towarzystwo eskontowe we Wiedniu. — C. k. uprz. austr. Bank krajowy we Wiedniu. — Dom bankowy S. M. Rothschilda we Wiedniu. — Bank Union we Wiedniu. — Adryatycki Bank w Tryście. — Powszechny Bank depozytowy we Wiedniu. — C. k. uprzyw. powszechny Bank ruchu we Wiedniu. — Banca Commerciale Triestina, w Tryście. — Bank dla górnej Austrii i Salzburga w Linzu. — C. k. uprz. Bank i ske. Towarzystwo giełdowe „Merkur” Wiedeń. — Bielsko-Biała eskontowy Bank wymiany w Bielsku. — Czeski Bank eskontowy w Pradze. — Czeski Bank przemysłowy w Pradze. — C. k. uprz. czeski Union Bank w Pradze. — Gal. Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie. — Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie. — Lublański Bank kredytowy w Lublanie. — Bank krajowy Król. Czech w Pradze. — Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie. — C. k. uprz. morawski Bank eskontowy w Bernie. — Morawskiej-Ostrawy Bank dla handlu i przemysłu w Morawskiej-Ostrawie. — Austr. Bank dla handlu i przemysłu we Wiedniu. — C. k. uprzyw. Styryjsko-morawski Bank eskontowy w Grazu. — Ustredni Banka, českých sporitelů w Pradze. — Wiedeński zastawniczy i eskontowy Bank we Wiedniu. — Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności w Pradze. — Żivnostenska Banka w Pradze i tego zakłady filialne — w godzinach zwyczajnych urzędowych w każdej miejscowości.

## „NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwatne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMÓW.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

**St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń**

**Lwów, pasaż Hausmana 9.**

**Dr. Stanisława Warmuskiego**

**PRAWO KOBIEC W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM**

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w blurze dzienników

Stan. Sokołowski we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

# PROSPEKT.

## Wolne od podatku 4% austr. pożyczki rent państwowych w koronach w nominalnej kwocie 200 milionów Koron.

### OBWIESZCZENIE.

Na podstawie ustaw z 11 czerwca 1901 Dz. u. p. Nr. 66 i z 25 grudnia 1911 Dz. u. p. Nr. 239 wydane zostaną przez c. k. Ministra Skarbu utworzone przez ustawę z 2 sierpnia 1892 Dz. u. p. Nr. 131, 4 pre. wolne od podatku pożyczki rent państwowych w nominalnej kwocie 200 milionów koron.

Zapisy dzugu państwa opiewają na posiadacza, opatrzone znakiem „Lit. B“, z terminem oprocentowania 1 czerwca i 1 grudnia i sporządzone w

10.000 oddziałach (Nr. 150.001—160.000)	po	100 kor.,
60.000	"	200
7.000	"	1.000
45.000	"	2.000
5.000	"	10.000
2.000	"	20.000

Sztuki są datowane z 19 stycznia 1912 i opatrzone podpisami Faksimile c. k. Ministra Skarbu dwóch wyższych urzędników c. k. Kasy długu państwa, następnie prezydenta i jednego członka kontrolnej komisji długu państwa Rady państwa.

Zapisy długu państwa będą na 4 pre. rocznie w półrocznych ratach 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku z dołu oprocentowane i są zaopatrzone w półroczne kupony, z których najbliższy zapadły będzie 1 czerwca 1912, tudzież talonem, na podstawie którego

nowe arkusze kuponowe podniesione być mogą w miejscach płatniczych bez policzenia kosztów, lub austr. należności.

Według powszechnych ustawowych postanowień przysługuje prawo c. k. Ministrowi Skarbu pożyczki każdego czasu całkowicie, lub częściowo za poprzednim ogłoszeniem spłacić, a termin ogłoszenia najmniej trzy miesiące musi być dotrzymany.

Pożyczka jest ustawowo wolną od podatku, a wypłata procentów ewentualnie do spłaty zgłoszonych zapisów długu państwa nastąpić może bez żadnego podatku, należności, albo jakichkolwiek potrąceń przez dostarczenie zapadłych kuponów, względnie przedłożonych zapisów długu państwa w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Przedawnienie kuponów następuje po sześciu latach po ich terminie zapadłości, przedłożone zapisy długu państwa trzydzieści lat po ich do spłaty ustanowionym terminie.

Wszelkie ogłoszenia które odnoszą się będą do tych pożyczek, będą ogłaszane w „Urzędowej Gazecie Wiedeńskiej“.

Wiedeń, dnia 20 stycznia 1912.

C. k. Minister Skarbu:  
Zaleski w. r.

### ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Z powołaniem się na poprzednie ogłoszenie Jego Ekscelencji Pana c. k. Ministra Skarbu wydana zostanie kwota

Nominalnie 200.000.000 koron wolnych od podatku cetero procentowych austriackich pożyczek rent państwowych do subskrypcji.

Subskrypcja odbędzie się w poniedziałek 29 stycznia 1912 w następujących miejscach:

C. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności we Wiedniu. — Anglo-austriacki Bank we Wiedniu. — Wiedeńskie Stowarzyszenie bankowe we Wiedniu. — C. k. uprzyw. powszechny Zakład kredytowy ziemski we Wiedniu. — C. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu we Wiedniu. — Niższa austr. Towarzystwo eskontowe we Wiedniu. — C. k. uprz. austr. Bank krajowy we Wiedniu. — Dom bankowy S. M. Rothschilda we Wiedniu. — Bank Unione we Wiedniu. — Adryatycki Bank w Tryeście. — Powszechny Bank w Tryeście. — Powszechny Bank depozytowy we Wiedniu. — C. k. uprzyw. powszechny Bank ruchu we Wiedniu. — Banca Commerciale Triestina w Tryeście. — Bank dla górnej Austrii i Salzburga w Linzu. — C. k. uprzyw. Bank i akc. Towarzystwo giełdowe „Mercur“ we Wiedniu. — Bielsko-Biała eskontowy Bank wymiany w Bielsku. — Czeski Bank eskontowy w Pradze. — Czeski Bank przemysłowy w Pradze. — C. k. uprzyw. czeski Union Bank w Pradze. — Gal. Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie. — Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim we Lwowie. — Lublański Bank kredytowy w Lublanie. — Bank krajowy Król. Czech w Pradze. — Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim we Lwowie. — C. k. uprz. morawski Bank eskontowy w Bernie. — Morawskiej-Ostrawy Bank dla handlu i przemysłu w Morawskiej-Ostrawie. — Austr. Bank dla handlu i przemysłu we Wiedniu. — C. k. uprzyw. Styryjsko-morawski Bank eskontowy w Grazu. — Ustredni Banka, českých sporitelien w Pradze. — Wiedeński zastawniczy i eskontowy Bank we Wiedniu. — Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności w Pradze. — Zivnostenska Banka w Pradze i tego zakłady filialne — w godzinach zwyczajnych urzędowych w każdej miejscowości.

Dla subskrypcji przy c. k. urzędzie pocztowych Kas oszczędności we Wiedniu i przez tenże urząd do przedsięwzięcia subskrypcji upoważnionych miejsc zbiorowych (c. k. urzędów pocztowych) istnieją przez c. k. urząd pocztowych Kas oszczędności szczególne wiadome postanowienia.

Dla subskrypcji dla reszty miejsc subskrypcyjnych istnieją następujące warunki:

1. Cena subskrypcyjna wynosi 90,25% z dodatkiem 4% odsetek z 1 grudnia 1911 aż do dnia umieszczenia się.

2. Subskrypcja następuje za pośrednictwem do tego ustanowionego formularza meldunkowego, który można otrzymać bezpłatnie w nazwanych miejscach. Każdej miejscowości

subskrypcji jest upoważnienie dane, według jej wymiaru należy ustanowić wysokość kwoty każdego pojedynczego oddziału.

3. Przy subskrypcji ma być złożona kaucja 5% nominalne a to albo w gotówce albo w takich papierach według kursu, jakie dotyczące miejsce subskrypcji uzna za dopuszczalne.

4. Dodział nastąpi o ile tylko możliwe po ukończeniu subskrypcji przy zawiadomieniu dotyczących. W razie gdy dodział będzie mniejszy jak zameldowanie zostanie zwyczajnie kaucji niezwłocznie oddana.

5. Dodzielone obligacje, których pierwszy kupon będzie zapadły 1 czerwca 1912 muszą być przez dotyczące osoby najdalej 12 marca 1912 odebrane. Wpłata ceny subskrypcyjnej wypadłej na dodzielone obligacje ma nastąpić w ten sposób, że 50% tychże ma być wyrównana najpóźniej 20 lutego 1912 a reszta najpóźniej 12 marca 1912.

Co się tyczy spłaty pozostałej reszty będzie porachowana względnie zwróconą kaucją.

6. Zameldowania na pojedyncze oddziały pożyczek, mogą być tylko o tyle uwzględnione, o ile to będzie dopuszczalne według przekonania miejscowości oznaczeń z interesami innych oznaczeń.

7. Odbiór obligacji ma nastąpić w tych miejscowościach, przy których nastąpiło oznaczenie.

Wiedeń, w styczniu 1912.

C. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności Wiedeń, Anglo-Austr. Bank Wiedeń, Wiedeńskie Tow. Bankowe Wiedeń, C. k. uprz. ogólny Zakład kredytowy ziemski Wiedeń, C. k. uprz. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu Wiedeń, Niższa-Austr. Towarzystwo eskontowe Wiedeń, C. k. uprz. austr. Bank krajowy Wiedeń, Dom bankowy B. M. Rothschilda Wiedeń, Union-Bank Wiedeń, Adryatycki Bank Tryest, Powszechny Bank depozytowy Wiedeń, C. k. uprz. powszechny Bank ruchu Wiedeń, Banca Commerciale Triestina Triest, Bank dla Górnej Austrii i Salzburga Linz, C. k. uprz. Bank i akcyjne Tow. giełdowe „Mercur“ Wiedeń, Bielsko-Biała eskontowy Bank wekslowy Bielsko, Czeski eskontowy Bank Praga, Czeski Bank przemysłowy Praga, C. k. uprz. czeski Union-Bank Praga, Gal. Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie, Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim Lwów, Lublański Bank kredytowy Lublana, Bank krajowy Król. Czech Praga, Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim Lwów, C. k. uprz. Morawski Bank eskontowy Berno, Morawsko-Ostrawski Bank dla handlu i przemysłu Morawska Ostrawa, Bank przemysłowy i handlowy Wiedeń, C. k. uprz. Styryjski Bank eskontowy Graz, Ustredni Banka českých sporitelien Praga, Wiedeński zastawniczy i eskontowy Bank Wiedeń, Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności Praga, Zivnostenska Banka Praga.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

### Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędny. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwyższemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

- Przewodnik po Ezymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Wenecji i wysepkach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.
- Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
- Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.
- Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.—.
- Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
- Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

### Komplety

## „Bluszczu“

z I. kwartału 1911

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana l. 9.

### TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez M. FISCHLERA  
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

# „KSIĄŻNICA“

**Biuro St. Sokołowskiego**  
we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9

wysyła

**22 wyborowych broszur „Książnicy“**

po wyjątkowo niższej cenie

**K. 6.—, opłatnie K. 6.80**

Tytuły broszur „Książnicy“

- |   |  |
|---|--|
| 1. M. Gawalewicz „Dwie baśnie“.           | 12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.      |
| 2. Pisarze rosyjscy „Godziny więzienia“.  | 13. W. Winawer „Notatnik Szymona de Geldern“ |
| 3. J. Lemański „Nowenna“.                 | 14. Z. Sawienkowowa „Lata krzywdy“.          |
| 4. W. Gonnlicki „Zakazana“.               | 15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek“.        |
| 5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarany“. | 16. A. Langie „Zbrodnia“.                    |
| 6. W. Grubiński „Uczta Baltazara“.        | 17. W. Rapacki (syn) „Humoreski“.            |
| 7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia“.         | 18. W. Szukiewicz „Odrodzenie etyczne“.      |
| 8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie“.    | 19. A. Uryasz „Fragmenty“.                   |
| 9. A. Niemojewski „Epoka eunuchów“.       | 20. E. Słoiński „Przebudzenie“.              |
| 10. K. Tetmajer „Na Skalne podhalu“.      | 21. Z. Róczycki „Serdeczna skarga“.          |
| 11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.    | 22. Juliusz Słowacki „Kordyan“.              |

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

## TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„**Rok 1794**“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „**PRZEMIANY**“ . Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

**1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.**

(SERIA I)

Album Kartonów **KONSTANTEGO GÓRSKIEGO**

na tle życia wygnańców syberyjskich.

**Ciekawe powieści** 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie**. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.“ tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukowane będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Włodęgo Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erickmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowsy“.

### WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:	W GALICJI z przesyłką pocztową:
kwartalnie 6.80 kor., z oprawą książek 8.30 kor.	kwartalnie 7.20 kor., z oprawą książek 8.70 kor.
półrocznie 13.60 kor., „ „ 16.60 kor.	półrocznie 14.40 kor., „ „ 17.40 kor.
rocznie 27.20 kor., „ „ 33.20 kor.	rocznie 28.80 kor., „ „ 34.80 kor.

Numerka okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.“ najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Róczyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencya i ekspedycya dla Galicji: we Lwowie, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

## „OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

**ARTURA SCHRÖDERA**

znanego zaszczytne krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

**ZIENKOWICZA i CHECIŃSKIEGO** (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena **5 koron** — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.



**Otrzymałem**  
świeży transport  
**HERBATY CHIŃSKIEJ**

Znakomita w smaku i aromacie.

herbata Gongo	kor. 8.20
Szechong	4.—
Szechong zbior majowy	6.—
Kapsow	8.—
Wysiewki z herbat	2.60
Wysiewki z najlepszych herbat	2.20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA we Lwowie**

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

## „Nowości Muzyczne“

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

- Nowości Muzyczne** poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych
- Nowości Muzyczne** drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melode ludowe i tańce.
- Nowości Muzyczne** zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
- Nowości Muzyczne** przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
- Nowości Muzyczne** zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
- Nowości Muzyczne** ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
- Nowości Muzyczne** w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estety, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
- Nowości Muzyczne** są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.
- Nowości Muzyczne** w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

**— KRAINA — — CUDÓW —**

**THE WONDERLAND KINO LTD.**

**PIERWSZORZĘDNY TEATR KINEMATOGRAFICZNY**

**JAGIELLOŃSKA 20. 22.**

COZIENNE PRZEDSTAWIENIA OD 3<sup>00</sup> POPÓŁ DO 11<sup>00</sup> WIECZOREM

KAZDEGO TYGODNIA LUFELNA ZMIANA PROGRAMU

**OBSZERNE POZECZKALNIE. WYKWINTNY BUFET. MUZYKA WOJSKOWA. BLISZSZE SZCZEGÓŁY PRZYNOSZA AFISZE.**

URZĄDZENIE OSTATNIE WYKAZ TECHNIKI SALE PRZEWIETRZANE OZONATOREM

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z zażobu. Chłopiec który czuje nieprzywyknięty wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracza życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i potykają kamienie. Ludzie którzy emierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniuszka zbudzona z letargu. Prąd do pozaktywania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Słupy profesor wykłada optykę i objaśnia w nogę stan gwiazd na niebie. świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Żółki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskreszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko w śniadaniach. Brabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d. i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze **S. SOKOŁOWSKIEGO** we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

## Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu  
Iwonicza  
Krościenka

Krynicy  
Morszyna  
Rabki

Rymanowa  
Szczawnicy  
Wysowej

**Żegiestowa**

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości  
w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk  
we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

## PROSIMY WYCIĄĆ

FRANKI, SHOKINGI, ANGLEZY I ŻAKIETY, UBRANIA MARYNARKOWE,  
ORAZ DZIŚ NAJMODNIEJSZE PALTA DO STANU I WSZELKIE INNE RO-  
DZAJE UBRAN ARTYSTYCZNIE WYKONUJE ATELIER MÓD MĘSKICH  
M. BŁAŻEJ I SKA, LWÓW, PLAC HALICKI 12A.

## I PRZECHOWAĆ.

## „WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr.	W Króli i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie z przesyłką:	Kor. 24—	Rb. 12—	Marek 24—	Frk. 24—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12—	„ 6—	„ 12—	„ 12—	„ 6
Kwartalnie	„ 6—	„ 3—	„ 6—	„ 6—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1-20	„ 0-60 kop.	„ 1-20	„ 1-20	„ 1/2

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne  
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,  
ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZBIORAŁE, przyjmuje prenumeratę z dostawą  
w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych  
Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.  
Ogłoszenia do wszystkich pism za darmo.

„Meister der Farbe“  
oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy  
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909  
poleca  
po wyjątkowo niskich cenach  
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

### DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu peritem 3 halerzy, Unstym  
peritem 4 halerzy.

Urzędownie dozwolona  
**WIELKA WYSPRZEDAŻ**  
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-  
zegarmistrzowsko-jubilerskim  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
LWÓW, UL. HETMAŃSKA L. 4.  
(Od 15 stycznia ulica Akademicka l. 3)



Pióra bez znaku „KORONA“ są prze-  
ważnie wyrobem pruskim. — Żądajcie  
wszędzie tylko swojskich piór  
z „KORONA“.

### Rachunkowość.

Już wyszedł z druku 1 i 2 zeszyt pod-  
ręcznika do nauki rachunkowości ogóln-  
nej i państwowej. Tak te, jak i dalsze  
zeszyty nabywać można u wydawcy  
Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ulica  
Chorażczyzny 1. 16. Cena pojedyncze-  
go zeszytu 60 hal. Za nadesłaniem  
prenumeraty z góry na 20 zeszytów,  
cena pojedynczego zeszytu 55 hal., zaś  
za nadesłaniem prenumeraty z góry  
po nad 25 do 40 zeszytów, cena po-  
jedynczego zeszytu 50 hal. Zeszyty  
wychodzą będą bez przerwy aż do  
ukończenia całego podręcznika.

### Biuro miastowe

c. k. kolei państwowej  
we Lwowie,

Pasaż Hausmana 1. 9

Telefon 452.

wydaje

bilety zestawialne do wszystkich  
miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu 45 dni  
z dowolnem zatrzymaniem się  
we wszystkich stacyach.

### Dlaczego

każdy powinien nabyć

„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo w Pasażu Hausmana. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze krajowe „Muzeum handlowe“, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przysyła 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

### Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dzie-  
cinny. KALECZA 6. 1. p.